

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście i na prowincji **3 Mk.**

Miara Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarneckiego 12. Pojedyncze numery do nabywa w Ekspedycji ul. Czarneckiego 12, w Reklamie Prasowej, Obojętynna 7, w biurze dzienników S. Sokolowskiego, ul. Jagiellońska 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wobec od opłaty. — Konto P. K. C. Nr. 141.650

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.



FRENUMERATA:

w Lwowie bez dostawy	miasteczkiem
w Lwowie z dostawą	60 Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	85 Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	63 Mk.
	80 Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8-2 i 5-7.

„Przewodnik naukowy i literacki” dodatek miesięczny otrzymują tylko stałe i półroczne abonenci „Gazety Lwowskiej” za połowę rocznej prenumeraty, t. j. 60 Mk.

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wąłowa 1. 81, I. piętro (nad mezaninem).

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował starszego kancelarza kancelarii Michała Kuceręba, dyrektorem kancelarii z pozostawieniem w dotychczasowym miejscu służbowym.

Wymiana depesz.

Wymiana depesz noworecznych między Marszałkiem Państwa, a prezydentem Republiki francuskiej.

Jego Ekscelencja Millerand, Prezydent Republiki franc. w Paryżu.

Spieszę wyrazić Panu, Panie Prezydencie, na progu Nowego Roku moje najgorętsze życzenia dla Pana, oraz pomysłowości dla wielkiego Narodu, który Pan reprezentuje tak godnie. Wzajemnej i szczerzej przyjaźni łączącej Francję i Polskę, jak również wspólność interesów obu państw stanowią pewną gwarancję, że nasza solidarność nigdy nie zawiedzie wa wszystkich okolicznościach historycznych, które dotyczą zarówno bezpieczeństwa i rozwoju naszego kraju, jak i ostatniego ustalenia pokoju i powszechnej harmonii Unii Europejskiej w dziedzinie politycznej, której podaża nieuchronnie poparcie, udzielone mojej Ojczyźnie we wszystkich okolicznościach, uczynił nasza wierna praca jeszcze płodniejszą. Polska, wierząc idealnie pokonaniu i sprawiedliwości, zada będzie w rozpoczynającym się roku przyczynić się do wybrania pokojowej polityki Francji.

Józef Piłsudski.

Jego Ekscelencja Marszałek Piłsudski w Warszawie.

Zrezenia przesłane przez Waszą Ekscelencję, łączące nasze kraje, będą nobawom wzmocnione przez bliższe odwiedzić Francji, którą Pan postanowił i nie wątpię, że rozpoczynający się rok urzy triumfu idea i pokoju, łączyjących nasze rządy, kierowane przez wspólną ideę sprawiedliwości i pokoju.

Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie wraz z moimi osobistymi życzeniami, także życzeń pomysłowości dla Polski, które składam w imieniu Republiki francuskiej i jej rządu.

Millerand.

Ustąpienie I. Daszyńskiego.

Wiceprezydent Ministrów otrzymał od Naczelnika Państwa następujące pismo:

Do Pana Ignacego Daszyńskiego!

Przechylił się do przedstawionej mi prośby o dymisję z dnia 18 grudnia 1920 zwalniając Pana z urzędu Wiceprezydenta Ministrów. Ode terminu zdania poruczonego Panu funkcji porozumie się Pan z Panem Prezydentem Ministrów. Równocześnie wyrażam Panu moje najgłębsze uznanie z powodu wybitnych usług, jakie Państwo udzielił w Białym w krytycznym okresie historycznym obywateli wracając przesłała Rzeszposy i ta Białą oddał Państwu i Narodowi oraz za pracę w dojeściu do skutku preliminarzów pokojowych.

Warszawa Belweder 4 stycznia 1921.

Naczelnik Państwa Piłsudski.

Prez. Ministrów Witos.

Polska własność na Litwie.

W ostatnich dniach wiele osób pochodzących z ziem kowieńskiej zwraca się do Ministerstwa spraw zagr., z prośbą o informacje i ułatwienie przejazdu do Litwy powołując się na otrzymane z Kowna wiadomości, jakoby rząd litewski miał przejmować po 1 stycznia 1921 majątki tych właścicieli, którzy w tym terminie nie powrócą do domu. Pragnąc wyjaśnić sprawę, by móc udzielić informacji zainteresowanym właścicielom nie ruchomości w Kowieńszczyźnie delegacja polska prowadząca rokowania w sprawie określenia terytorium plebiscytowego wywróciła się z zapytaniem o wyjaśnienie do delegacji litewskiej, od której otrzymała następujące wyjaśnienie: 1. Dekret Sejmu ustawodawczego Litwy z 15 października 1920 ogłoszony z wiadomością rządu 11 listopada 1920 orzeka, że obszary rolne ponad 70 dekarów należące do prywatnych właścicieli lub dzierżawców, którzy nie prowadzą osobiście gospodarstwa, przechodzą z całym ruchomym i nieruchomym inwentarzem pod opiekę państwa. Delegacja litewska nie usiłuje objaśnić, czy rząd ogłosił już przepisy wykonawcze do powyższego dekretu, tombardziej zaś nie wie, czy w tym czasie został w tym czasie powrotu właścicieli na 1 stycznia 1921.

Delegacja powątpiewa, czy informacje otrzymane drogą prywatną przez niektóre osoby zainteresowane były prawdziwe. Na prośbę zaś delegacji polskiej obiecała zwrócić się z oświadczeniem zapytaniem do swego rządu, prosząc jednocześnie właśnie o ten fakt ustalenia jako terminu powrotu dnia 1 stycznia 1921 był rzeczywisty, a odcroczenie tego terminu na czas dostateczny dla zatwierdzenia przez osoby zainteresowane formalności proceduralnych. W razie przychylnej odpowiedzi, Biuro spraw Litwy Ministerstwa spraw zagr. wskazało sposób zgłaszania podań przez osoby zainteresowane dla uzyskania pozwoleń na powrót do Litwy.

Polska i Czechy.

Os. B. P. ogłosiło następujący komunikat polskiego Poselstwa w Pradze:

Pogłoski o koncentracji wojsk polskich na granicy Czechosłowacji są bezpodstawne. Dyslokacja i rozmieszczenie polskich oddziałów w paśmie granicznym powodowane jest tem, że polska komenda wybiera na siedziby oddziałów obszary, które najmniej ucierpiały z powodu operacji wojennych i wskutek tego najlepiej nadają się na garnizonowanie wojsk zwłaszcza ze względu na sprzyjające warunki.

Liczba tych wojsk przytem nie przekracza liczby wojsk czechosłowackich skoncentrowanych na granicy polskiej a zwłaszcza w okręgu Morawskiej Ostrawy, na Śląsku czeskim i Basi przykarpackiej.

Doniesienia o niekorzystnym przebiegu materiału wojennego nie są prawdziwe. Bład Polski nie żywi wobec rządu czechosłowackiego żadnych wrogich zamiarów i liczy sobie, aby na podstawie zawartego niedawno układu nastąpiły między obu sąsiadami dobre stosunki.

Niemcy przerażeni.

Cała prasa niemiecka zajęła wobec ogłoszonego w *Breslawer Zig* regulaminu antenowskiego bez wyjątku odważnym. W *Berl. Tgbl* pisze Teodor Wolf między innymi co następuje: Aby Polskę postawić na nogi, chce się jej za każdą cenę oddać G. Stank. Dlatego też wysłano naszą ustanawiającą ograniczenie czasowe plebiscytu. Bład niemiecki powinien się nam śleć czy nie byłoby lepiej wstrzymać się przed plebiscytem niż poddać się brutalnemu gwałtowi. *Vossische Zig*, twierdzi, że nie uwzględniono zupełnie życzeń niemieckich. Wynika to już z podziału głosujących na 4 kategorie przeciw czemu zabiegł się rząd niemiecki. Sposób głosowania obszarów dworskich odpowiada również tylko życzeniom strony polskiej.

Mieczysław Smolarski.

WARNEŃCZYK.

Część druga.

„W obronie ludów Europy”.

(Ciąg dalszy).

Wielki chorąży Murata opuścił se słońca:

— Pies on!
 — Pies co! ale panu swemu wierale śmiał. Był daj Kislar-Aga dostał go kiedy w nocet smuchów, którzy strzegą s-żn-kiego karmu. Co zaśadacie o swym K me cayı? Śmiecie m-żel, który zwie się Zmyskiem z G.żnicy.
 — Pies on tak! Nie zobaczy nieba, za to, iż niewiernych nakłania do oporu.
 — Niewymownie są dziś tedy wasze, panie, jakże straszemu wojownikowi a nie wojownikom przysłało. Wielki Allah mętną wam wam wam poruszał kółką sprawiedliwą. W ciemnym nocet Kaima wiele jednak widzę męska, a wiekta zadowolę logiki zna na wybie. Jak myślę przedsię Alembarze trzeba nam wrzucić do wydzysaba.
 — Szalony! jakże wrócim nie nie zrywający?
 — Wzruszają Acut i ceni dobrą wolę słowotników swoich. Wyście powiecie, co-ż to użeli. Przypatrzcie się siłom rycerstwa, turniejem i sposobem szachidnego wojswanu. Węgry znają już, a teraz wiedziemy daleki kraj na Północy. Jakże myślicie,

wetowniku pełen sławy, a żali zdierkamy dwa królestwom połączonym?

Alembar zawał się, a potem odparł:

— Ojciec będzie!

Hod-a westchnął, ale rzekł:

— W-ł-ł Allah pamięta o słogach swoich. M-ż-ż kam-ele rzucić na nasze drogi, ale powiedzie wiernych do zwycięstwa półkrośtyna. Wiedzą wysnawcy, iż jeśli w boju polegą, prosto pójdą do nieba, by ziemskich ucich stokrotnie używać. Taki powie dżiał M-homet — ha!am ul ambija — i tako cysłaż w Kera-je, zwiastowanym prorokowi przez archanioła Gabriela. Jeśli odjeździe z niemem to rozstrzygną błękitne mi-cie twój i dowódców padyszaha, a może i — strzygnie z ceka m! Nie dopuści Bóg, by Amurata pokonało młode wilese z Lechistanu.

— Poznałem go lepiej odemnie, więc praw. Ul m, ca m-dziś o nim?

— Wilcze to dla nas jest, chociaż cysłaż ma gazeli. Światłością przednią modrów jest iż umieją cenić i wrogów swoich. Wściekła za to, że co kochasz go Alembarze?

Wielki chorąży Amurata nie odparł nic, a Ulema przed tak, zapatrzony w światło lampy brzozywej:

— Nie jesteście ucenym Ibrahim'e, nie wiecie też iż Mahomet, — sława jego wiezna jest! — nie wszystkie potępił, co zaszłał w wierze chrześcijaństwie. Co wy-różele jednak wysnawców proroka? Nie obmy-wają się przed modli wną, nie posły ani go dróć do Mełki. Światłem wiary naszej są przykazania mówienia prawdy i dobroczynność jej wysnawców. Poznałem te patrząc na grzechy potępionych ludów Zacheu. Ow zaś

młodzieńczyk, który Lechistanem włada, nie błąmie nigdy. Zdarzyło mi się też podpatrzeć, jak z towarzyszkami przybrany chodził po mieście i obdarzał tobraki a nędzarce. Nie lito mi zaś wzięto go, jeśli wależy pragnie za wiarę swoją. Pisałem już do króla królów, iż Kalif Polak dzielnym będzie i jako wróg i jako przyjaciel. Zaprawdę jednak powiadom ci Alembarze, iż jeden to człowiek jest, który gr-ż-wm może stać dla potęgi Islamu.

Z milki obaj, gdy do kamisty wbiegł Imamel stuga Alembara. Potrząsnął był, z herbów pochodził, a że rozumiał mowę polską, więc w drodze jako tłumacz obłął. W śpięciutku ledwie pobił się dostojnikiem i pokał prawe glosem zadyszczanym:

— Mówią w mieście, że na Węgrzech urodził się dżiedzic i że król polski nie wyruszy!

— Allah wielki jest! — krzyknęli pe-cetowie z radością, a Alembar leniwie podniósł się z poduszki.

— Iżmyk potłuchł, co lud prawi.

Niebo opiekuje się jeszcze sługami pro-reka, D-będziem kzywych szabel i zatkniom na Budzie nasze sztandary. Biada chrześcijanom!

III.

Przy bramie Grodzkiej strażowało kilku czelników. Wiosną mimo mrozu był łagodny, ciodzieli przeto na lawie gwarząc spokojnie, ręce one zastalowały w baranie, a pod mur-em ustawili halabardy. Nad hodsile władało kilku przechodzących. Wówczas jeden ze straż-ników, jako przykaz był ujął w ręce talasną

lustrną i podwiecił nią w twarz przybyłym. Dojrzał niewiele, gdyż futrzane kaptury zakrywały im oblicze, a rycerz który w przodku szedł, tywo go przez oddech. Star-cyło jednak śnać i swego obrzeznie, gdyż ledwo nieszajom oddalił się, mieśki drab wstał ich ręką towarzyskom i splunąłwszy w garść z porażenia, tajemniczo szepnął do nich!

— Sam ci to pośród panów król był miłosiewy!

Podkończył at na lawie strażnicy:

— Co nam prawisz? Być może byli śnać reszkatem przywykli. By zaś król Najja-śniejczy.

— Żali on pierwszy raz wieczorem chadza tędy? Prawią, iż są dąty sam ludu słu-chać a nędzotę mie ską podpatrywać. Wiedzą e onych przechadzaniach burgrabowie na Wawelu, ale przykazali żeby trzymać na ekebel, by zaś miłosiewego pana nie urażć.

— Próżno gadasz, bo i tak ci nie uwierzą.

— Kiedyś taki, idźcie łapę całować Tomaszowi niewionemu. Wiem co prawię i krad nie będe, a nie wierzyj szteremu, to ma wtóry raz sam wytrzeszczaj gały, taki syna!

Bumer uczył się między strażnikami, a tymczasem Władek z przyjacielami swymi wchodził już w mrok miasta. Bestwierzała się przed nimi droga przestraszona z cieni-ami, wlekanymi się na śniegu, a za nimi szostawał coraz dalej, oświatłany z potężny, sterzący w górę zrób Wawelo.

Stolica była, lubo kapała się w po-mroczny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nasze sprawy.

* Data 11 b. m. ma się odbyć w Warszawie konferencja klubów sejmowych.

* Wszystkie Dowództwa Okręgów Generalnych otrzymały rozporządzenie Ministerstwa wojny o zwolnieniu żołnierzy urodzonych w r. 1895 jedynie w niektórych miastach wspomniany rocznik jeszcze nie jest całkowicie uwolniony z powodu trudności komunikacyjnych.

* Wyjazd Naczelnika Państwa do Paryża nastąpi około 19 stycznia, jeżeli pozwoli na to stan Jego zdrowia, który się już znacznie poprawił.

* Wznowił na wezwanie Komitetu zjednoczenia G. Śląska z Rzeczpospolitą Polską zebrali się w Warszawie przedstawiciele licznych instytucji i organizacji społecznych. Zebrani wyłonili z pośród siebie tymczasowy komitet organizacyjny dla zorganizowania obchodu Tygodnia górnośląskiego. Zadaniem tej akcji jest zmobilizowanie wszystkich sił Narodu do walki rozstrzygającej o odzyskanie G. Śląska dla Polski.

* Na stacji Warszawa-Praga w warunkach kłopotliwych odbyło się zebranie pracowników, na którym omawiano następującą sprawę: 13 pensja za rok ubiegły, pragmatyka służbowa i podniesienie mnożnika dziesiętnego. Na zebraniu uchwalono przystąpić do strajku włoskiego.

* W przedmiocie odroczenia zapłaty prywatno-prawnych wierzytelności ziemianych na obszarze okręgu Sądu apelacyjnego we Lwowie utworzyła Rada Ministrów zamiast określonych w ustawie z 26 czerwca 1919 terminów przesuniętych już rozporządzeniem z 20 grudnia 1919 i 10 czerwca 1920 następujące nowe terminy:

- zamiast 31 grudnia 1919, 30 czerwca 1921;
- zamiast 1 stycznia 1920, dzień 1 lipca 1921;
- zamiast 30 czerwca 1919, 31 grudnia 1920;
- zamiast 30 września 1919, dzień 31 marca 1921;
- zamiast 1 maja 1919, dzień 1 listopada 1920.

Rozporządzenie to uzyskuje moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1921.

Ustąpienie ambasadora Gibsona.

Pisma paryskie podają za targonowym *Momentem*, że ambasador amerykański w Warszawie p. Gibson opuszcza w najbliższych dniach urząd i wyjeżdża z powrotem do Waszyngtonu. Przyczyną ustąpienia ma być to, że jako członek partji demokratycznej ze stronictwa prezydenta Wilsona,

został przez niego mianowany na ten urząd. Obecnie p. Gibson jako osobisty przyjaciel Wilsona uważa za właściwe ustąpić razem z nim.

Poglądy Benesza.

Dr. Benesz zamieścił w noworocznym numerze *Czechosłowackiej Republiki* artykuł, w którym między innymi pisze co następuje o rzekomej możliwości nowej wojny między Rosją a Polską: W Rosji wreszcie od 4 lat smarobija, która jest większa niż wszelkie kiedykolwiek prawdopodobieństwo nowej wojny z krajami sąsiednimi jest nie mniejsze niż wtedy w zeszłym roku. Pod tym względem istnieją dwa poglądy: pierwszy, że rząd sowiecki nie wypowiedzi wojny Polsce, drugi, że wojna polsko-rosyjska jest nieunikniona i że Polska i Rumunia muszą być przygotowane na ewentualność nowej wojny z Rosją sowiecką. Według mego zdania, pisze Benesz, możliwie wojny jest prawdopodobna a nawet bardziej niż prawdopodobna, tak, że należy się z nią liczyć. Nie znaczy to jednak, że jakoby wojna polsko-rosyjska miała stanowczo wybuchnąć.

W każdym razie republika czeska musi uczynić wszystko, aby przeszkodzić nowej wojnie, a przede wszystkim broń nadal swego stanowiska polegającego na tem, aby nie interweniować. To stanowisko rządu czeskiego zostało przyjęte przez opinię całej Europy i gdyby miało przyjść do nowej wojny, skutki teże dla państw sąsiadnych zwłaszcza Czech, Węgier, Austrii i Niemiec byłyby nieprzewidziane.

Stosunki z Rosją.

Times z 2 stycznia donosi, że ugoda angielsko-rosyjska jest już gotowa do podpisania. Jedynie tylko ze względów technicznych zachodzi pewna zwłoka. Kraus i Sir Robert Horn doszli jak tak dalece do porozumienia, że możliwie jest nawiązanie handlu z Rosją przez wielkie firmy angielskie.

Jak podaje *Temps*, bułgarski minister spraw zagranicznych, Dimitriew, w odpowiedzi na interpelację komunistów, zaznaczył, że dążenie rządu sowieckiego do nawiązania stosunków handlowych z państwami europejskimi ma źródło nie tylko w przesileniu ekonomicznym Rosji, ale jest również środkiem do rozszerzenia propagandy bolszewickiej. Dopóki położenie w Rosji się nie ustali i dopóki wielkie masy ludzkie nie nawiążą z nią stosunków dyplomatycznych i handlowych, Bułgaria zajmować będzie stanowisko wyeksekucyjne.

Napęgnięciem, jakie zdaje się zarysowywać pomiędzy Rumunią a Rosją, jest obser-

wanie komentowane przez prasę paryską, która na ogół jest zdania, że sowieci chcą skłonić Rumunię do rozporządzenia rękami pokojowymi w tym celu, aby uzyskać większą swobodę działania w stosunku do Polski w razie nowego konfliktu.

Władze Gaultois rząd sowiecki ma nadzieję, że odwołanie przezń zwycięstwo dyplomatyczne doprowadzi nie tylko do ewakuacji Besarabii przez Rumunię, ale również do ewakuacji Konstantynopola przez koalicję. *L'Homme Libre* stwierdza, że szobazpiewaństwo zagraża nie tylko Polsce.

Nowa Liga Narodów.

Petit Parisien donosi, że podstawy amerykańskiego projektu założenia nowej Ligi Narodów można streścić w ten sposób, aby każdy kontynent zachował zupełną polityczną i prawną niezależność we wszystkich wypadkach konfliktach, które ograniczają się na dany kontynent. Jedynie w kwestjach, które interesują wszystkie państwa świata, mają kontynenty działać wspólnie, Międzynarodowe kwestje sperne, które posiadają charakter ogólny, jakoteż te, które zagrażają pokojowi światowemu, mają być rozpatrywane przez międzynarodowy trybunał, który byłby podobny do habskiego sądu rozjemczego a w którym byłyby wszystkie państwa reprezentowane. Kwestja, które ograniczają się do danego kontynentu, albo tylko na dany obszar, miałyby być załatwiane przez ciała polityczne lub prawne, w których byłyby reprezentowane państwa danego kontynentu albo obszaru.

Państwa innego kontynentu mogłyby działać pośrednicząco. Ciałem to mogłyby stanowić pewne gwarancje ce do przeprowadzenia sądowego wyroku, któryby miał charakter polityczny albo gospodarczy i dopiero w ostateczności doszłoby do utycia broni. Gdyby zachodziła wątpliwość czy dana kwestja podpada pod kompetencję ciała kontynentalnego, mógłby awiatowy sąd rozjemczy sądzić się tym konfliktem.

Diennik zauważa, że z podstaw tych wynika, iż projekt amerykański zupełnie się nie różni od obecnego statutu Ligi Narodów i można go z nim pogodzić.

Ustawa o współdzielniach.

Ministerstwo skarbu komunikuje:

Z dniem 1 b. m. wchodzi w życie ustawa, która wywrze doniosły wpływ na rozwój i uposażenie jednej z największych dziedzin życia gospodarczego społecznego. Jest to uchwalona przez Sejm 29 października 1920, ustawa o współdzielniach. Na mocy tej ustawy, która rozciąga moc swoją na cały obszar Państwa, kierownictwo ruchem

współdzielczym sponosować będzie w ręku Państwowej Rady współdzielczej składającej się z 1/3 części przedstawicieli Rządu a w 2/3 z przedstawicieli Związków współdzielczych. Aby uzyskać uprawnienie, do ogłoszenia kandydatów na jej członków powinny związki i patronaty sadzać najpóźniej do 13 b. m. do Ministerstwa skarbu odpiły swoich statutów wraz dowodami legitymacji, sprawozdania z ostatniego roku działalności, listę współdzielni należących do związku i listy związków poszczególnych organów. Ustawa przyszanje współdzielcom cały szereg uprawnień, których dotąd były pozbawione. Należy do nich obowiązek przystosowania statutu do nowej ustawy, zgłoszenia tych statutów i ichych dokumentów do Rady współdzielczej.

Wszystko to wskazuje na jak najpilniejszą potrzebę dokładnego zaznajomienia się kierowników współdzielni i patronatów z nową ustawą ogłoszoną w Nr. 111. Dz. U. P. z 11 grudnia r., jakoteż rozp. Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości dotyczącego organizacji Rady współdzielczej z ogłoszonego w Nr. 117. Dz. U. P. z 25 grudnia r.

Biuro Rady współdzielczej mieści się w gmachu Ministerstwa Skarbu, Warszawa, ul. Bymarska 5.

Odbudowa miast.

(I.) Według rozporządzenia Ministra Robót publicznych z dnia 17 maja 1920 r. Dz. Ust. B. P. Nr. 43, jest w Małopolsce zniszczonych przez wojnę około 50 miast i miasteczek.

Odbudowa tych miast i miasteczek z małymi wyjątkami dotąd prawie się nie rozpoczęła. Różne są tego przyczyny.

Przedewszystkiem Małopolska (z wyjątkiem jej wschodniej części) przez cały czas wojny światowej, a i po jej ukończeniu do ostatnich czasów była terenem wojennym. Powróciła jeszcze z czasów austriackich utarło się w Małopolsce przekonanie, że odbudowę ma dokonywać w całości i wyłącznie Państwo z funduszy państwowych.

Zapatrywanie to jest mylne i trzeba, by społeczeństwo wreszcie zdało sobie sprawę z tego, że odbudowę winno dokonywać samo, że nie może liczyć na to, by Państwo zwłaszcza obecnie mogło dostarczyć kolosalnych wprost sum na odbudowę, oraz że Państwo jedynie może udzielić pomocy do odbudowy, bądź to dostarczając materiałów do odbudowy potrzebnych, bądź też udzielając poszkodowanym technicznej pomocy, jak np. opracowanie planów, organizowanie kooperatywy i t. p.

Wynika stąd, że jest najwyższy czas, by społeczeństwo samo pomyślało o zorganizowaniu akcji zmierzającej do odbudowy zniszczonych miast i miasteczek, a im prędzej

Dr. Aleksander Czołowski. 4)

Losy zbiorów

Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

(Ciąg dalszy).

Schodami marmurowymi wchodziło się na piętro do obszernej sali ozdobnej obrazami i portretami niezłej wartości, a stąd do elizyjnej „Sali zebrań uczynnych” Towarzystwa, w czterech dużych oknach od frontu i dwóch bocznych, wysokiej przez dwa piętra, ozdobionej kolumnami i pilastrami jednokolumni, a u góry pod półokrągłym stropem, pięknym fryzem płaskorzeźb. dąta profesora Malinckiego.

Z jednej strony sali wisiał portret cesarza Aleksandra I, pędzla Bianga, z drugiej księcia warszawskiego, Fryderyka Augusta, pędzla Baccherello, w miszach sali stały na postumentach 17 bustów: Alberta Radeckiego, Stanisła, a następnie Jana Sobieskiego, Jana Zamojskiego, Jerzego Mniszka, Andrzeja Zaluskiego, Jerzego Ossolińskiego, Stanisława Potockiego, Komarńskiego, Naruszewicza, Krasickiego, Sarmieńskiego, Kochanowskiego, Heweliusza, Bergenzoniego, Wyrwicza. Z tych dwa pierwsze busty były marmurowe, słata prof. Malinckiego. reszta gipsowe. Tylak część sali zajmowały audytorjum dla publiczności, zbudowane amfiteatralnie ze schodkami.

Z sali posiedzeń sąsiadowała t. zw. „Sala generała Dąbrowskiego”. Tu mieściła się część jego zbiorów, zapisana Towarzystwu, a mianowicie biblioteka w liczbie 1141 dzieł, w różnych językach, treści historyczno-wojennej, a także geografii, filozofii, matematyki, portrety, obrazy, odnoszące się do politycznych, wojennych i historycznych wypadków, scen bojowych, do historii broni i uzbrojenia. Pełnił je także były wszystkie ściany. Na narożniku miejscu wisiał portret

Kościuski, obok niego liczne portrety sztychowane królów i wodzów polskich. Wisiał wielki sztych Hendiusa, przedstawiający obywateli Smoleńska 1684 r. Była płyta granitowa, odznaczająca się swym napisem do rzeźbi Pragi. Obok zdołoby popiersia gipsowe J. Wisniewskiego, Stefana Czarnieckiego, Lwa Sapiehy, Pawła Dąbrowskiego, Sarmieńskiego, X Skargi.

Srebrną i najpiękniejszą salą o sześciu oknach, ozdobioną czterema kolumnami, stanowiła „Zbiornia”, główna atrakcja zbiorów Towarzystwa. Zawierała przeszło pięćset sztuk starożytności i pamiątkowej broni wszelkiego rodzaju, tak polskiej jak obcej, która w malowniczych grupach zapisała wewnątrz lub zdobiła ściany. Obok pełnych szabl, były tu półbroje, pancerce, hełmy, kaski, druciane (kolczugi), różne okazy uzbrojenia, strzelby, muskiety, miecze pałace, karabole, spady, butawy, buzdygany, pamiątki z walk Kosciuszkowskich i legionowych, wykopaliska oręża itd.

Większość tych zabytków pochodziła z zapisu generała Dąbrowskiego, wcielono jednak do nich i te wszystkie, jakie Towarzystwo od innych otrzymało. Były tu dary całego szeregu osób, które mamy wymienione w poprzednich wykazach.

W środku tej sali, na piedestale, przybrany różnym orężem, stał bust generała Dąbrowskiego. Wokół niego ułożone pięć brązowych armat, z których największa miała wyrzuty z jednej strony napis: „*Ogłoszenie po wojnie 1794 r. sakołpam przez wołosian z Węgla w Sandomiersku po oswobodzeniu kraju w 1809 dobyte*”. Napis na drugiej stronie brzmiał: *„Dziś jest miejsce Stanisława Malachowskiego, marszałek Sejmu konstytucyjnego, późniejszy prezes Senatu, wkrótce przed agonią Dąbrowskiemu darował. Czysty i jasny napisy łacińskie: Oratio Dei, Fortitudo Dei, Laus Dei, Remuneratio Dei*”.

Wśród broni na ścianach wisiał się

szereg chorągwi, a między nimi główną uwagę zwracała na się olbrzymia chorągiew Kara Mustafy, zdobyta w r. 1688 przez Jana III. pod Parkanami, ta sama, którą zaraz po zwycięstwie posłał Papieżowi Innocentemu IV. a ten przesłał ją de Lorotto i w tamtejszej zawieszł świątyni, gdzie się przechowywała. W r. 1798, po zajęciu Rzymu przez Legiony Dąbrowskiego i szapientu Lorotto przez wojska francuskie stała się łupem Bonapartego, który wdowód waleczności dla wodza Legionów dał mu ją i tą drogą wróciła do Polski, aby świadczyć wymownie o dawnej chwale polskiego oręża.

Obok niej były trzy chorągwie włoskich legionów Dąbrowskiego na służbie francuskiej. Jedna z napisem włoskim *Domini liberi sono fratelli*, druga z kołosem republikańskim w środku i polskim napisem u góry *Francuska Republika* a u spodu *Pierwszy Legion Polski*, trzecia z samą wojenną w środku i z napisem francuskim i polskim. Następna inna znów przypominała okres naszych gniejów porobierowych. Biała, aksamińska, srebrną frezowaną obcisła, a obu stron wyhaftowany biały orzeł. Po jednej stronie *R. P. 1807*, z drugiej *Wojsko Polskie 1807*. Była to pierwsza chorągiew, jaką otrzymała armia księstwa Warszawskiego, a haftowała ją ręka przyszłej małżonki generała Legionów.

Z zainteresowaniem i rozczuleniem oglądano tu osobiste pamiątki po nim. A więc przede wszystkim trzy ukożane pałace. Jeden wojkowy, prosty, którego zawsze używał, z rękawicami strażniczą od kuli pod Berezyną, drugi emalowany z napisem *Oyczyzna Obrony Swemu*, dany generałowi przez Kościuszkę za znakomite czyny w czasie oblężenia Warszawy 1784 r., trzeci włoski nadany mu w darze od Rzeczypospolitej Cisalpińskiej. Wszystkie te trzy pałace włożono mu do trumny i pochowane go z nimi i z trzema kulami (austriacką, pruską i rosyjską), którymi w różnych czasach był ranny.

Dopiero po otwarciu testamentu, gdy stwierdzono, że wszystkie te pamiątki zostały zapisane Towarzystwu, wydobyte napowrót z grobu i oddane do jego zbiorów, się znaczące przez wielogłośne uszkodzone. Obok nich były książeczka niemiecka (Schillers), która w bitwie pod Novi zastanala go przed kują przyjaciela. Był cały szereg różnorodnych po nim pamiątek.

Obok wspomnianego biustu znajdował się tu jeszcze i portret olejny Dąbrowskiego, a pod nim za szkłem wieniec laurowy z napisem: „*Dar dla Wojska Narodowego powołanego do Stolicy ofiarowany imieniem dam polskich w Warszawie 19 grudnia 1809*”. Tu również ciekawość budziła srebrna zelazna zgięta rękawic króla Augusta II.

Z sali Dąbrowskiego wchodziło się do pierwszego odziału biblioteki, która w całości przed wybuchem powstania liczyła do 30.000 tomów i przeszło 1000 rękopisów. Złożyły się na nią większe daro księcia Aleksandra Sapiehy, arcyb. Holenderskiego. Z. Vogla, Kortuma, Staszka, Zuby, następnie daro mniejsze różnych osób, autorów, instytucji i książki kupowane przez Towarzystwo. Z końcem roku 1825 biblioteka została uporządkowana i zinwentowana przez prof. Fryderyka hr. Skarbka, który podał jej dwa dwały: a) Biblioteka polska obejmująca 3.696 dzieł w 4.317 tomach, i b) bibliotekę zagraniczną złożoną z 7.796 dzieł w 13.890 tomach. Nie zinwentowanych było jeszcze 900 dzieł w 1321 tomach czyli razem liczyła w tym roku biblioteka 13.891 dzieł w 19.536 tomach. Było wśród nich wiele dzieł w rękopiśmie, w językach, inkuabudów, kółkowych wydawnictw zagranicznych i w rękopiśmie podręczników naukowych z końca r. 1827 biblioteka liczyła 23.925 tomów. Przyrost następny powiększył ją do liczby podanej 30.000 tomów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

akcja ta będzie rozpoczęta tem korzystniejszą i przystępniejszą będą warunki jej przeprowadzenia.

Zorganizowaniem akcji takiej winny się przedewszystkiem zająć zrzędy miast i miasteczek, a co może posiadać energia zarządu miejskiego w tym kierunku najdosłowniejszym przykładem jest Odbudowa miasta Kalisza zniszczonego kompletnie na początku wojny przez barbarzyńców Prusaków.

Z inicjatywy Dyrektora Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Krakowie p. inż. Tadeusza Koraszewicza wystana została z końcem miesiąca listopada 1920 r. do Kalisza komisja, celem zbadania na miejscu stanu odbudowy tego miasta, oraz sposobu, w jaki odbudowę się przeprowadza i jakimi środkami. Z przedłożonego przez tę komisję sprawozdania podajemy następujące daty i uwagi.

W mieście Kaliszu zostało wskutek wypadków wojennych zburzonych prawie kompletnie 420 domów przeważnie w średnimśm polskońskich, w tym wiele gmachów publicznych, jak ratusz, teatr, szkoły i kościoły.

Roboty około odbudowy miasta rozpoczęły się dopiero z końcem roku 1918, przy pomocy bezrobotnych, których użyto do uprzękania gruzów ze spalonych domów i wywożenia tychże.

Z początkiem maja roku 1919 zaniechano używać bezrobotnych przy odbudowie i zorganizowano przy magistracie wydział budowlany, a celem należytego wykorzystania pracy bezrobotnych, nakreślono plan dziesięć miesięcy mających roboty publiczne, jak rozbiora fundamentów spalonego ratusza, budowa gmachów szkół ludowych, odbudowa spalonego teatru miejskiego, oczyszczenie i regulacja koryta i odnog rzeki Prośny, częściowe skanalizowanie miasta, brukowanie ulic, regulacja ulic, układanie chodników i t. p.

W związku z zabezpieczaniem robotami przy odbudowie spalonych domów, zorganizowano przy pomocy Ministerstwa Robót Publicznych, oraz Magistratu (Magistrat w niektórych spółkach jest udziałowcem) w Kaliszu Spółki robotnicze z własnymi warsztatami, jak Spółka ślusarzy, stolarzy, murarzy, cieśli, Spółka do robót ziemno-betonowych, malarza, stelmarska i t. p.

Spółki te rozwijają się bardzo dobrze dzięki do konkurencji przy oddawaniu robót prowadzonych przez zarząd miasta, oraz przyjmują zamówienia od prywatnych osób. Istnienie tych Spółek zawdzięcza Kalisz, iż po dziesięć dni nie wie co to są strajki a nie do zapowianych robotników tak do odbudowy publicznych budynków, jak i odbudowy spalonych budynków prywatnych właścicieli.

Oprócz tego uruchomiono przy pomocy Ministerstwa Robót Publicznych które udzieliło w tym celu pożyczki w sumie 200.000 Mk, 6 cegiełni proporzjonalnie do ilości zatrudnionych robotników. Odbiercami gotowego materiału z tych cegiełni są oprócz Magistrata właściciele odbudowywanych domów, którym się potrafią z uwalonych pożyczek miejskich sumy należne za cegły, a pieniądze te potracane wydaje się właścicielom cegiełni na dalsze prowadzenie robót.

Wreszcie celem ułatwienia dowozu materiałów ze stacji kolejowej do miasta, celem wywózki gruzów i rumowisk, oraz rozwielenia materiałów na miejsce budowy uložono w całym mieście począwszy od stacji kolejowej kolejki zakupioną od wojakowosci w Jeziernej w Małopolsce i w ten sposób znacznie barzo znacznie kosztu przewozu, umożliwiono bardzo szybko rozwoz gotowego materiału tak, że w tym celu nie używa się w Kaliszu zupełnie zaprzęgów konnych, które w obecnych warunkach bardzo trudne są do uzyskania, a w każdym razie których utrzymanie z wielkimi jest połączone kosztami.

Z uzyskanych do dnia 10 sierpnia 1919 r. od Ministerstwa Robót Publicznych pożyczek w sumie łącznej 4.000.000 Mk, za czego udzielił właścicielom spalonych domów pożyczki na odbudowę domów.

Pożyczki te przyszwano są przez specjalną komisję, składającą się z Prezydenta miasta jako przewodniczącego i przedstawiciela Ministerstwa Robót Publicznych t. j. kierownika Biura Odbudowy jako referenta rzeczoznawcy, z urzędnika wydelegowanego przez komisarzy powiatu kaliskiego, z radcy prawnego miasta, a przedstawicieli stowarzyszenia właścicieli miasteczka i Rady miejskiej, wybieranych a pośród osób niezależnych w utrzymaniu pożyczki i z przedstawiciela Towarzystwa Kredytowego miasta.

Z łona tej Komisji wybrana jest podkomisja pod przewodnictwem kierownika Biura Odbudowy, której obowiązkiem jest sprawdzanie składanych raportów co do postępu robót i baczności nad prawidłowością i celowością robót.

OOOOOOOOOOOOOOOO

Zbliża się dzień Górnego Śląska BĄDZMY GOTOWI!

OOOOOOOOOOOOOOOO

Ze Związku sędziów Małopolski.

Sekcja Lwowska.

I. Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału z dnia 2 stycznia 1921.

Prezes, otwierając pierwsze w tym roku zebranie Wydziału, wyraża życzenie, by stosunki się uspokoiły i Związek mógł oddać się intensywniej i owocniej pracy w dziedzinie swoich statutowych zadań.

1. Z porządku dziennego uchwalono wysłać do Ministerstwa Sprawiedliwości telegram z prośbą o rychłe zatwierdzenie memoriału wniesionego przez Gł. Komitet pow. państw. jeszcze dnia 3 listopada r. z. w sprawie wypłaty dodatku awansacyjnego pracownikom państw.; którzy już to sami ze Lwowa wyjechali, lub wyjechali swe rodziny w czasie grzejącej miazmy bolszewickiej.

2. Prezes zawiadoma, że stosownie do uchwały Wydziału odbył konferencję z prof. dr. Prósyńskim, j. ke przewodniczącym Związku Organu narod. w sprawie wstępowania m. d. do polskiej do sądownictwa.

3. Uchwalono poprzeć akcję zbierania składek na plebiscyt G. Śląska i wyasygnować na ten cel z funduszy Sekcji kwotę 1000 Mk. Niezależnie od tego zebrano między innymi na posiedzeniu 400 Mk. na ten sam cel.

4. Z powodu ogromnie wysokiej jak za stosunki materialne sędziów ceny prawniczej Ds. ust. i Dz. rozp. Min. sprawiedl. (ok. 800 Mk. rocznie) postanowiono zwrócić się do Minist. sprawiedl. z prośbą o wydanie obniżenia prawniczej dla sędziów, którzy w urzędowaniu nie mogą się obejść bez Dz. ust.

5. Zatwierdzenie sprawy powrotu sędziów, zajętych poza granicami do urzędowania, uchwalono we właściwym miejscu poręczyć.

6. Przedyskutowano i zdecydowano dwa sprawy osobiste, które uznano za poufne.

II. Komunikat.

Zebrał się towarzyski członków Związku sędziów i Związku adwokatów polskich, odbędzie się w sobotę dnia 8 stycznia o godz. 8 wiesiorom w restauracji hotelu Krakowskiego.

Towarzystwo polsko-ormiańskie.

(Komunikat prasowego biura T. P. O.)

W myśl wiskowych wskazówek, tudzież imperatywów teraźniejszosci i przyszłości, latem r. z. 1920 w Lwowie — jako stolicy kresów południowo-wschodnich, najbliższych Wschodowi i Armenii — zawiązało się Towarzystwo powyższe w poczuciu potrzeby odnowienia i wzmożenia wzajemności dla zadań i interesów wspólnych obu narodów polskiego i ormiańskiego w obec Wschodu i Zachodu.

Założyciele wybrali wówczas wydział tymczasowy z ks. prałatem, Bogdanem Dawidowiczem jako prezesem na czele — ormianinem, wykładającym klasyczny język Armenii na wszechniży Jana Kaniłiera, tudzież kuratorem, mającym miedze na towarzyską pieczęć i starania o rozwój zad. Towarzystwa, Jana Grigorjewskiego — senatora ormianów polskich, podzielnika po Armenii i autera prac o niej, tudzież inicjatora współpracy z przyjaciółmi i miłośnikami Towarzystwa a te zgodzie z życzeniem założycieli na wniosek dr. Andrzeja Gawrońskiego, profesora językoznawstwa powszechnego na rekczonej wszechniży i autera przygotowywanej do druku gramatyki klasycznego języka ormiańskiego.

Po zatwierdzeniu statutu przez Biuro Walne Zgromadzenia zwołane na dzień 31 z. r. ponowiony uchwały co do kuratora, wybrano Radę Nadzorczą (pod przewodnictwem prof. dr. B. mana B. rączka) i zarząd z 15 członków złożony, który w trzy dni później na wniosek kuratora, wybrał prezesem Towarzystwa ks. pr. B. Dawidowicz, wiceprezesem Michała Ballego, redaktora, sekretarzem Ksypułjana Garobeta, inżyniera, zastępcą Jakóba Moszoro, urzędnika, skarbnikiem ks. Pawła Kyrmyżana, zastępcą Grzegorz Piotrowicza, nacelnika stacji; referat oddziału sztuki i kultury objęła An. ówna, redaktorka, działu ekonomicznego Krystof Krystofowicz, a na kierownika elaboratów nau-

kowych Towarzystwa uproszono listownie prof. dr. A. Gawrońskiego, przebywającego obecnie w Warszawie.

W skład zarządu oprócz powyższych weszli: Wład. Błażym, inżynier, Karol Falkiewicz, dr. filizofij, Jan Parandowski, dziennikarz (prowadzący biuro prasowe Wydziału), August Teodorowicz, ekonomista i Witold Teodorowicz, urzędnik.

Po podziękowaniu kuratorowi, na wniosek p. u. skarbnika Piotrowicza, za pracę dotychczasową, po zatwierdzeniu spraw wyborczych i ukonstytuowaniu się, na wniosek sekretarza, uchwalono wysłać adres dziękczynny pełnomocnikowi Biura przy Lidze Narodów, I. Paderewskiemu za gorącą w tejże Lidze obronę praw Armenii.

Towarzystwo P. O. jest bezpartyjnym i ma za zadanie przedewszystkiem ułatwić społeczeństwu polskiemu, bez różnicy stronnictwa przyswajanie potrzeb, wzajemności polsko-ormiańskiej tak na terenie stosunków własnych bezpośrednio między obu krajami i narodami Polski i Armenii, jakoteż wobec zagadnień Wschodu i Zachodu wogóle, pragnąc i dając jednocześnie ku temu, aby podobne przyswajanie odbywało się impulsywnie wśród samej Armenii i jej żywiołów, bytujących i pracujących po za granicami własnego kraju, dla potrzeb ich własnego społeczeństwa.

Odpowiednie pragnieniom temu funkcje odnośne spełnia tymczasowo komitet, powstały w Warszawie z emigracji armeńskiej, wytworzonej ostatnią wojną powstającą i jej następstwami, a istniejący za zgodą Biura Polkiego i z upoważnienia głównej Rady ormiańskiej republiki reprezentacji w Paryżu. Towarzystwo polsko-ormiańskie we Lwowie wchodzi z tym komitetem warszawskim w stosunek przez nadzwyczajnego, wysłanego tamże delegata swego Ant. Teodorowicza, a stalejsze stosunki podtrzymywane będzie przez oddział Towarzystwa, tworzony się w Warszawie, w skład którego wejdzie ów delegat.

Z chwilą ustalenia się granic Polski i Armenii, tudzież rzędu narodowo-niezależnego w tej ostatniej, Tow. P. O., odpowiadać przeobrażone, wejdzie w bezpośredni stosunek ściślejszy z Armenią i żywiołom ormiańskim na Wschodzie przez akcję odpowiednią.

Podróż Stambolijskiego.

(z) Jak już donieśliśmy, bawił wczoraj we Lwowie premier bułgarski p Stambolijski.

W podróży po Polsce towarzyszyli mu: Borys Kissimow, dyplomata bułgarski, który zaraz po podróży obecnej zajmuje stanowisko ponia bułgarskiego w Atenach, Jerzy Madarow, bułgarski chargé d'affaires w Polsce, sekretarki panny Stanczowa i Popowa, kurjer dyplomatyczny Bokadziow, dalej minister pełnomocny w Seji dr. Grabowski i jego małżonka, który towarzyszy premierowi w całej podróży w Polsce, od Warszawy zaś towarzyszą premierowi delegat Ministerstwa spraw zagranicznych Adamkiewicz i kierownik Wydziału reprezentacyjnego M. S. W. por. Boguszewski.

W czasie śniadania u Prezydenta miasta, po przemowie p. Neumanna, premier Stambolijski tak przemówił: Wzruszony jestem głęboko gościnnością, jaką mi tu okazujecie. Szczęśliwy jestem, że mam możność przebywać w tym mieście, które najbardziej uferowało w czasie wojny i najciężej okazało konaterstwa, szczególnież jestem, że przebywam do was, jako do wspaniałych i szcześnie wych obywateli w wolnym Państwie.

Pamiętamy, że byliście przywołani Bułgari wtedy, kiedy byliście jeszcze częścią Austrii, kiedy istniał sojusz bułgarsko-austrijski. Wtedy was nie odwiedzałem, bo byłem przez cały czas w więzieniu i nie tałułem, że nie istniałem wówczas na świecie, kiedy było przymierze z Austrią. I dlatego ciebie się tak najbardziej szczęśliwy, że już istnieście obywatelami wolnej, Niepodległej Ojczyzny. Dowiadywałem się tylko z ks. ztek o waszej niewoli, jednak was w niewoli tej nie odwiedziłem. Z radością przybywam do Polski i pragnę szczerze, aby tańca częśćka polska nie zaszła już nigdy niewoli. My Bułgari patrzymy z podziwem i zachwytem na polski Naród. Patrzymy na Polaków jako na jedyny, najpotężniejszy Naród słowiański, i zdaje mi się, że nawiąujemy tak trwałe stosunki, że zabezpieczymy one przynależnie jednemu i drugiemu narodowi.

Oprócz pomocy lekarskiej, dostarczania leków, środków opatrunkowych oraz środków leczniczych, służących do przywrócenia zdrowia i zdolności do zarobkowania, udziela Kasa członkom, którzy są leczeni na koszt Kas w szpitalach a utrzymują ze swego zarobku jedną lub więcej osób, szalku domowego w wysokości połowy szalku należnego członkowi. Przewieziane też są w ustawie świadczenia nadzwyczajne a mianowicie

przełożenie pomocy choreym, powiększenie szalku, ustanowienie opieki nad osrdnowiecznymi i t. d. Kasa też może urządzić dla celów własnych sanatoria, zakłady leczenia fizykalnego, instytutu diagnostycznego, co umożliwi kasom otoczenie opieką chorych w każdym stadium choroby, a te opieką celową i skuteczną. Polska ustawa o obowiązkiem ubezpieczeniu na wypadek choroby ma być fundamentem całego przyszłego ubezpieczenia społecznego, a fizyce by sobie należało, by Sejm jaknajrychlej przystąpił do obrad nad dalszemi ustawami normującymi całe ubezpieczenie społeczne.

Przy śniadaniu oglądał premier obraz Styki „Polonia“ w sali ratuszowej, poszem wraz z swoją żoną i gronem gości zwiędził panoramę Radawicką.

W południe odbył premier osobnym pociegiem do Borysławia i Drohobycza, skąd powrócił około godz. 11 w nocy. Po skromnym przyjęciu w salonie rządowym, premier zjawił się przed kompanją Ochota. Legii kobiet. Zwróciwszy się do komendantki podp. Szymańskiej, gorąco przemówił, wyrażając cześć walecznym kobietom, które dowiodły, że są częścią b. haterackiego narodu. Podniósł, że kobiety polskie bronią swej ojczyzny z orężem w ręku, połozily też fundament dla praw kobiecych. Za gorące słowa uznania podziękowała komendantka Szymańska i wyraziła cześć narodowi bułgarskiemu.

Pożegnaniu z premierem Stambolijskim, i jego żoną było bardzo serdeczne. Imię niem Gen. Del. Biura pożegnał premierem radca Antoni Szultis. Pociąg ruszył wśród dźwięków polskiego hymnu narodowego.

P. Stambolijski wyjechał do Wieliczki dnia zwiędzenia tamtejszych kopalni, a jutro udaje się przez Trzebinie i Działowice, a następnie przez kurytarsz czesko-słowacki do Barmunji.

WAŻNE!

Dla urzędów i urzędników!

Klucz

do obliczenia dodatku za wyższe studia i czasowych wysług dla wszystkich kategorii.

wyśnied z druku i jest do nabycia w ekspedycji, ul. Osarwieckiej l. 12.

Cena egzemplarza 8 Mk.

Z przesyłką pocztową 12-50 Mk.

Brozura ta w formacie 8°, zawiera dokładne obliczenie dodatku, soczawczy od 25% do 100%, i od każdego terminu.

Wysyłkę na prowincję uskutecznią się pod opaską poleconą za poprzedzonym nadesłaniem należytości w kwocie 12-50 Mk. — Za załozką nie wysyła się.

KRONIKA.

Lwów, dnia 5 stycznia 1921.

Kalendarz:

Uzwartek: 6 stycznia.

Rzym. kat.: Trzech Króli.

Gr. kat.: Nawek E. w. h.

Słowiański: Bojomir.

Wschód słońca o godzinie 8 min. 00, zachód słońca o godz. 4 min. 18 wieczór.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 4 stopnie.

Piątek, 7 stycznia.

Rzym. kat.: Zaczyna kap.

Gr. kat.: Bożdz Chryst.

Słowiański: Switosława.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 00, zachód słońca o godzinie 4 minut 18.

— I. pułk strzelców lwowakich, mający obecnie naszę 38 w., a tak bardzo zasłużony w obronie kresów powrócił dziś do naszego miasta, gorąco witany przez publiczność. Urządzona o godz. 1.30 popołudniu i. a. z 5 p. art. d. f. i. d. przed pomnikiem Mickiewicza dała impuls do gorącej manifestacji na cześć dnieńnych szermierzycy ojczystego szaku.

Pułk ma oszęć za stałych latych w Przemysłu, dokąd przybędzie dnia 10 b. m.

— Nowa ustawa o Kasach chorych. Sejm Rzeczpospolitej Polskiej uchwałił w dniu 19 maja 1920 ustawę o obowiązkiem ubezpieczeniu na wypadek choroby, a mocy której szerokie warstwy ludności będą miały zepowianą wydatną pomoc na czas choroby. Ustawa ta wehodzi w życie w Małopolsce od 1 stycznia 1921. Weobec tego, że ustawa

a 19 maja ma zastąpić dotąd obowiązującą ustawę o zabezpieczeniu na wypadek choroby podajemy do wiadomości najważniejsze przepisy:

1. art. 1 postanawia, że na jedną osobę może być tylko jedna kasa chorobowa, a więc wszystkie kasy korporacyjne, fabryczne zarejestrowane i t. d. muszą przystąpić do likwidacji, a członkowie tychże stają się członkami miejskiej Kasy chorych.

2. Wszyscy dotychczas na podstawie austriackiej ustawy zwolnieni od obowiązku ubezpieczenia, obecnie podlegają ubezpieczeniu na wypadek choroby, ustawa polska bowiem nie czyni obecnie żadnej różnicy między ubezpieczonymi, a w szczególności wemnie art. 3 podlegają obowiązkowi ubezpieczenia wszystkie osoby zatrudnione na podstawie stosunku robotniczego lub służbowego bez względu na stanowisko i zarobek. Jedynie dyrektorem naczelnym i dyrektorem prokurentom banków i zakładów przemysłowych przysługuje prawo zwolnienia się od obowiązku ubezpieczenia o ile ich zarobek przekracza 30 000 Mk rocznie. Oprócz dotychczasowych ubezpieczonych podlegają także ubezpieczeniu na wypadek choroby w kasach chorych urzędnicy państwowi, powołani na podstawie umowy pracy; urzędnicy wszelkich instytucji społecznych, religijnych, dobroczynnych, zawodowych; funkcjonariusze instytucji samorządowych, pracownicy, nauczyciele i wychowawcy zakładów naukowych, wreszcie służba domowa i dozorca domów. Ubezpieczeń stowarzyszenia do ich zarobku dzielą się na 23 grup zarobkowych. Wysokość wkładki wynosi 6 i pół proc. płacy ustawowej. Osobnikowie obowiązkowo ubezpieczeni płacą 2/3 wkładki za nich wkładki, zaś 1/3 ich pracodawcy. W myśl rozporządzenia Ministrowi pracy pracodawcy obowiązani są podać Kasie chorych wykaz wszystkich przez siebie zatrudnionych robotników i urzędników z dokładnym oznaczeniem rzeczywistych zarobków a do wkładu ma być dołączony spis imienny członków rodziny każdego ubezpieczonego. Z obowiązkiem ubezpieczenia należy także członkowie Kasy chorych ale cała jego rodzina z nim zamieszkała o ile ona jest na wyłącznym utrzymaniu ubezpieczonego jest równocześnie ubezpieczona w Kasie chorych i ma prawo do świadczeń. Stosownie do zarobku, a więc wnoszą wkładki do 120 Mk dziennie przez 39 tygodni, zaś wkładki powyżej do 200 Mk, dziennie, zaś wkładki powyżej 200 Mk, dziennie, w najwyższej kat gorzej 4200 Mk, a wkładki powyżej dla członka rodziny wnoszą połowę wkładki powyższej.

Państwo, miało sposobność zrewidować Polskę i zadziwia mnie świadomość całego polskiego narodu, zachwyca to silne dążenie do szybkiego odrodzenia. Miałam możność zrewidowania innych państw ententy, ale do Polski szczególnie mnie coś ciągnęło, szcze gólnie podziwiałem bohaterstwo polskie Polacy okazali wielkie bohaterstwo, utrwaliли swoją krew dzieło odrodzenia, zdobywając estetyczne zwycięstwo w walce przeciw bolszewikom. Zwycięstwem tem uratowaliście nie tylko swoją Ojczyznę, ale ocaliliście całą kulturę. Naród, który w braku ewojgo państwowego bytu umiał się odrodzić i odzwyczajać, jest w stanie podnieść się zupełnie. I zda się, że los nasz nie niebezpieczny, nie jest bolszewicki, aby się nie spełnił. Zdrowie bohaterstwa narodu. Niech żyje naród polski!

Przemówienie premiera, wygłoszone w języku bułgarskim, a przetłumaczone na polski przez dr. Grabowskiego, zebrani kłóliście przysłuchali się z wielką uwagą.

Z Polskiego Banku krajowego. Rada nadzorcza Banku kraj. nadała w użyciu zastępstwo dotychczasowym zastępcami zastępcom dyrektorów pp. dr. Aleksandrowi M. Łodzińskiemu, Józefowi Paderewskiemu, Ludwikowi Stachowiakowi i nacelnikowi filii krakowskiej zast. dyrektora Janowi Armelowieczowi.

Inauguracja roku szkolnego w Politechnice lwowskiej odbędzie się w niedzielę t. j. 10 stycznia b. r. Nabór uczniów w kościele św. Marii Magdaleny o godzinie 9 rano odprawi Przewodniczący ks. Biskup Twardowski, potem o 10 uroczystość inauguracyjną w sali Politechniki, która otworzy przemówieniem J. M. Rektor dr. Stefan Pawlik, potem nastąpi wykład profesora dr. Kaspra Weigla na temat: „Pomiar Polski”.

Przemiana Urzędu pocztowego na Agencję pocztową. Z dniem 1 stycznia 1921 roku przemiana się Urząd pocztowy Łaski koło Bobrowki (pow. Jarosław) na Agencję pocztową i przydziela się do Urzędu pocztowego Jarosław jako Urząd zbiorczy. Z powodu tej przemiany dotyczący okręg pocztowy nie ulega zmianie.

Komisja aljanki wydelegowana przez Ligę Narodów, do zbioru spraw li towskich nawróciła po kilkudniowym pobycie w Wilnie do Warszawy.

Konsulat polski w Genewie. Ministerstwo spraw zagranicznych poleciło s

zawieszanie i likwidowanie Konsulatu polski w Genewie.

Odeśty o Górnym Śląsku. Sreż misji francuskiej w Warszawie gen. Nessel wygłosił wkrótce odeśty o G. Śląsku.

Gwiazdka Sekeji Samarytańskiej „Ozwonienie Krzyża”. Uroczystość w wigilię obchody 10 szpitali. Okręgowy z filijami na ul. Kurkowej, św. Jacka, Marii Magdaleny, Epidemicznej, w Lesienicach, na Józefowie. Dom Inwalidów, Sanatorium Ozerw. Krz., Szkoła inwalidów. Na każdym oddziale były przedświąteczne przybrane drzewka, chorzy dostali paczkę łakoci, papierosy i struclę, oprócz darów od pań, które ich stały opieką otaczają, obdarowanych były 2918. W niektórych szpitalach panie zastawały przy obfitych wieczerkach, które komendy szpitali starannie urządziły i obecnością swą podnosiły na strój, który wesołość był uroczysty, wyrażone wdzięczność dla opiekunów. Należy się gorące podziękowanie Sekeji Kistryna za piękne oświadczenie kołd a erki-strze mandolinistów za nierówną muzykę, szkołę Kościuski za pomoc w ubraniu drzewek, Szkołę Staszycza za dar ubieranego drzewka, a przedewszystkiem za hojne ofiary, m. j.: K. Mit łowi Obrony Państwa, Ozerw. Krzyżowi frontowemu, m. j.: m. j. A. Albrata i Thoma, prezydium Ozerwonego Krzyża Małopolsk. za pomoc i dary dla Sanatorium.

Podziękowanie. Towarzystwo naukowe Galicja otrzymało za pośrednictwem p. Naranowej Leventowskiej 50 000 Mk na rzecz Ozerw. Krzyża Oddziału Miejskowego za ce prezydium Ozerw. Krzyża oddziału Miejskowego ekłada hojnym i starodawym serdeczne podziękowanie.

Boł Lewicki.

Millionówki. Otrzymało szczegółowy wygrany 100 000 zł 1 stycznia b. r. numerem 0908,815 nabł i funkcjonariusz pocztowy z Zwardowa p. Jan Mizera, który kupił milionówkę ofiarował na gwiazdkę waukowej swemu Zbigniewowi Trzaskowskiemu. Numer 1 321 237 sprzedany był przez płocki oddział P. K. K. P. Co do pozostałych dwóch numerów szczegółów jest szero brak.

Obława na czarnej giełdzie. Władze policyjne urządzą wczoraj orszad polu dniem wielką obławę na handlarzy obcą walutą, skupiających się w ulicach św. Stanisława, Rejtana i sąsiadach. Całą część miasta zamknięto barierkami policyjnymi i odcinano rewizji szereg osobistości, z czego kilku aresztowano. Ilość zakwestjonowanych obcych walut przekracza, według policyjnych obliczeń, półtora miliona marek.

Katastrofa lotnicza. D 29 grudnia zdarzył się na lotnisku w Harku pod Przemysłem katastroficzny wypadek. Oto podczas lądowania z niewiadomych przyczyn aparat lotniczy spadł z wysokości 30 metrów. Ofiarą serwator Braun zginął na miejscu, ofiarą kierujący samolotem stracił rękę oraz doznał ciężkiego obrażenia twarzy i podławy czaszki. Jest nadzieja utrzymania go przy życiu. Pogrzeb ofiary wypadku, por. Brauna odbył się w dzień Bożego Narodzenia ze szpitala wojakowego na dworzec kolejowy. Przed trumną, opozycyjną na kadłubie samolotu, je hał oddział ulanów, a za nim maszerował pluton piszcoty. Za trumną postępowali przedstawiciele wojska z ppł. Wolgarem na czele oraz bardzo liczna publiczność.

Ponad żalobnym orszakiem, w szarych zwojach smutku usiłował samolot, tegajacy szumem śmigła bohaterstwa lotnika.

Aresztowanie groźnego bandyty. Z Zakopanego donoszą: Dzięki energii kapitana Jarcego Odrowąż-Pieniążka z oddziału II sztabu M. S. W. dnia 30 grudnia z r. aresztowano na ulicy w Zakopanem groźnego i niebezpiecznego bandytę i osusta Burutę-Kamińskiego ukrywającego się w mundurze majora sztabu generalnego Wojsk Polskich. Buruta Kamiński, bohater głosnej swego czasu sprawy o naducie szafiania wojewody pomorskiego p. Belskiego i jego rodziny, jut rano wpał w ręce sprawiedliwości i miał być aresztowany na dworcu w Warszawie, lecz połotywszy trupem dwóch ludzi zdołał uciekać.

Od tego czasu słych o nim zginął się ote Kamiński wypłynął przed kilku tygodniami w podtatrzańskiemu stolicy, jako maier snt gen. W. P. i adiutant gen. Bałachwicz. W Zakopanem zasłynął w szerokiej sferach towarzyskich jako „czarny major” i cieszył się nawet wielkim powodzeniem w kołach towarzyskich pań.

Kap. Odrowąż-Pieniążek, który bawił w Zakopanem na kuście marszałekskim, przechodził: około godziny „Morskie Oko”, sport rzeź i poznał natychmiast groźnego bandytę toteż w okamgnieniu obawiając się go aresztował i zwrócił się z prośbą o pomoc do policji i odznaki, którą patrolowi natychmiast zabrał w kajdanki. Przy aresztowanym znaleziono 2 rewolwery.

Niedźwizgajny wynik dała dopiero rewisja, przeprowadzona w mieszkaniu Kamiń-

skiego. Oto znaleziono między innymi brzośkiety ze szalozwanym podaniem szefa sztabu gen. gen. por. Roznowskiego, pieczęć Naczelnego Dowództwa, pieczęć oficera kasowego i gusz dzierzgi i wiele innych.

Kronika prawinejonalna. W Herokomce Wielkiej kofe Sztetars pięciu bandytów przybranych po wojskowemu uzbrojonych w karabiny i bagnety wpało do dworu. Dzierżewca p. Bienter zdołał zburzykadować się w jednym z pokoi, zaś bandzi nie mogąc dostać się do wnętrza, pocęgli strzelać do niego. Na odgłos strzałów nadbiegła służba z folwarku, co widząc bandzi zbiegli bez śladu.

Wieczorem 24 z. m. nieznani sprawcy dostali się do biur Kasy zaliskowej, (filii Banku Krajowego) w Podhajcach i po wycięciu w kasie ogn. etworu adradli i i pół miliona marek. Na miejsce czynu wyjechał wywiadowca policji państwowej wraz z psem wprawionym do tropienia śladów.

W nocy na 25 z. m. w drodze z Brodów do Radziejowa trzech desertów napadło na przechożącego chłopca i zamordowali go udarczeniami w głowę. Następnie po przeszkaniu zwłok zabrali mu znaczną gotówkę i zbiegli. Policji państwowej udało się ująć bandytów, których pol-ceno przewiezć do aresztów wojskowych we Lwowie.

W Topilkach pod Buczaczem od światzki na drzewku świątecznym, powstał ogień, od którego spłonął cały pałacyk wraz z mieniem zamieszkałego tam rzydenta dóbr hr. Potockiego. Straż pożarna z Buczacza egień zlikwidowała i ugasiła, lecz szpornał rzeczy przedstawiają wartość paru milionów marek.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).

Na fundusz młodzieży uchodźczej: M. S. 100 Mk., Główni Jan 1000 Mk.

Na plebiscyt: Wilkowiecka Józefa 30 Mk., Fr. K. 30 Mk.; S. W. 30 Mk., Szkoła moska m. św. M. 30 Mk. we Lwowie; Grono muzyczne 442 Mk., młodzież szkolna 825 Mk., Palmstein Roma 10 Mk., D. S. 300 Mk., dr. Lubiński 100 Mk.

Na flotę polską: Sąd okręgowy ewilny we Lwowie do l. Og. IV. a. 59/19 79 Mk 80 fen.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY podaje do wiadomości, wobec napływających jeszcze zgłoszeń na nową emisję akcji, której termin zgłoszeń upłynął z dniem 23 grudnia 1920, że emisja ta w całości wyczerpana, już została zamknięta i że dalsze zgłoszenia nie mogłyby być uwzględnione.

Lwów, d. 31 grudnia 1920.

DYREKCJA.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

Sroda 5 stycznia o godz. 7 wieczorem. Z powodu niedostępności p. Okońskiego zamiast „Cyrylka szwilekiego” — „Wieszcz baloletowy”.

Czwartek 6 stycznia o godz. 8 po poł. po raz 7my „Organerja warszawska” sztok.

Czwartek 6 stycznia o godz. 7 wiecz. „Skowronek” operetka.

Piątek 7 stycznia o godz. 7 wiecz. po raz 4ty „Guwernantki” komeja.

Sobota 8 stycznia o godz. 8 30 po poł. „Botlem polskim” (Jaselska).

Sobota 8 stycznia o godz. 7 wieczorem „Skowronek” operetka.

Koncerty. Dnia 11 stycznia odbędzie się koncert E. Muziela Mosceckiego, obdarzonego pięknym głosem basowym. P. Moscecky śpiewał swojego czasu w operze lwowskiej (w skład której ponownie został obecny zagaboway) jest też bratem znanego artysty opery warszawskiej. Koncert ten można uważać za wyjątkowo piękny, gdyż w programie są pieśni Bestworowskiego, Galla, Moniuszki, Szymanowskiego, Karłowicza, Osajtowskiego, Rebinsteina i Kościuszki. Dnia 14 stycznia odbędzie się drugi koncert Emila Telmanyego, światowego węgierskiego skrzypka, który na poprzednim wieczorze nadzwyczał się podobał. Biletu na obydwa koncerty do nabycia w składzie zut Polanieckiego, al. Teatralnej 1 Akcjona-sent spoczywa w rękach dr. Edwarda Steinbergera.

Związek Artystów Polskich. Wystawa Z. A. P. mieszcząca się w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych ulica Działoszyckiej 1, będzie otwarta do 10 stycznia. Dochód z biletów wstępu z ostatnich trzech dni przekazała Z. A. P. na plebiscyt na Górnym Śląsku.

Po odbiór obrządków z wystawy należy się zgłaszać w poniedziałek 10 stycznia od godz. 10 do 4 popołudniu.

Mapa Polski 1 : 1.500.000. (Nakład Księgarni Polskiej B. Pełemieckiego we Lwowie. Cena z dodatkiem drożyznianym Marek 72.—)

Mapa ta wykonana w osmiu kolorach format 83/90 cm.) sięga po Odessę poza Kijów i Smoleńsk, na północy poza Bygg. Uwzględniono na niej granice traktatu ryckiego, obszary stan rzeczy na Litwie, teren plebiscytowy Górnego Śląska oraz wprowadzono na niej święto uchwalony podział na województwa. Nomenklatura nader sumiennie opracowana podaje nazwy wszystkich miejscowości w ich właściwym polskim brzmieniu. Najwybitniejszą cechą tej mapy jest jej piękna, czyste wykonanie i łatwa orientacja wskutek zarówno czystości druku jak i plastyczności sieci rzek, dróg i kolei. Piękna ta mapa może zadowolić najwybredniejsze wymagania publiczności i oddać przysługę zarówno w domu prywatnym jak w szkole i w biurze.

Głosy publiczne.

Otrzymujemy następujące pismo: „W obronie polskiej kultury muzycznej”. W związku z artykułem, który ukazał się niedawno pod powyższym tytułem w „Słowie Polskiem” i artykułami pokrewnej treści, stwierdzam Klub referentów muzycznych co następuje:

Klub uważa również obronę polskiej kultury muzycznej za jedno ze swych najważniejszych zadań nie sędzi jednak, żeby sprawie tej mogły oddać przysługę wywody dżentelmany, piszących *de omnibus et quibusdam aliis*, choćby nawet przez „fachowca” inspirowane, zwłaszcza, gdy polegają na mylnych informacjach i tendencyjnie przekraczających fakty. Uchwała Kluba niesamowicie sprawnie i z koneserem, odhyanajcych się w niedzielną nie dotyczyła tych produkcji, które w innej porze odbywać się nie mogą: do tych należą we Lwowie produkcje symfoniczne, a tego rodzaju produkcji Towarzystwo Muzyczne (Chorążczyzna 7) od czasu powzięcia tej uchwały nie urządza.

Podług uważa się nazwiskami i autorytetem K. Szymanowskiego w obronie polskiej kultury muzycznej, a po części i przeciw recenzentom lwowskim, było najwidoczniej tendencyjne: pominięto bowiem rozmyślane w referacie artykuły Szymanowskiego z *Nowego Przeglądu* jego niecierpiące pochlone słowa pod adresem „na polskich krytyków i recenzentów oraz z tajemno fakt, że Szymanowski przeważnie wybiera sobie interpretatorów swoich kompozycji ze sfer tydzieńskich, które określono jako „wrogo” odnoszące się do kultury polskiej.

Klub referentów uważa, że zarzucanie niepolkości Polakom za rzekome faworyzowanie niepolekich wykonawców w polskiej kulturze muzycznej godziwym uważać się można, a przeto sądzi że ocena kultury muzycznej pod kątem widzenia narodowościowym, lub wyznaniowym nie da się pogodzić z ideałem sztuki.

Jedynym sposobem zgodną z istotnym sensem rzeczy i wiedomością w salach podanych w obronie polskiej kultury muzycznej jest nazyjnego twierdzenia nieprzetnijące sprostawanie dr. A. Obyńskińskiego, iż członkiem klubu recenzentów muzycznych nie jest. Wprawdzie sprawa ta z obroną polskiej kultury muzycznej w żadnym chyba nie pozostaje związku, to jednak uważa Klub referentów muzycznych za stosowne stwierdzić, iż w. Obyńskiński istotnie członkiem tego Klubu nie jest; potrzebna byłaby bowiem do tego przedewszystkiem zgoda członków Klubu. Ze klub referentów muzycznych we Lwowie: prof. Lesław Jaworski sekretarz; prof. Franciszek Neuhäuser, przewodniczący.

Pieśni więzienne Kaczkowskiego.

(„Pieśni z oświecenia 1846” Zygmunta Kaczkowskiego, z rekonesem po raz pierwszy wydanej i przedkawa poprzedził Wilhelm Bruhnalski, Lwów. Nakład księgarni H. Altberga, 1920).

Pomysł i głęboki ciekły piśl wiedawny na postać autora cyklu Nicczai z dokumen-

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Rozmaite odwiezczenia.

Celem zwolnienia kaucej słuźbowej dr. Eugeniusza Heydy zastępcy notariusza we Lwowie z pod wezła kaucejnego — wzywamy najmniejszym wszystkich tych, którzyby z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaucej tej odpowiedzialnej za jego urządzenie czynności we Lwowie, jako zastępcy notariusza dr. p. Karola Morwita jakiegokolwiek pretensje sobie rościli, by te swe pretensje w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Izbie notarialnej we Lwowie tem pewniej zgłoszili, gdyż w przeciwnym razie bez względu na możliwe ich pretensje udzielony zostania zezwolenie na dewinculację tej kaucej i jej wydanie.

Izba notarialna. (28 1-3)

Lwowie, dnia 19 grudnia 1920.

Prezes:

Grobowski m. p.

Celem zwolnienia kaucej słuźbowej dr. Zdzisława Wexera i Michała Meczulskiego byłych zastępców notariuszy we Lwowie z pod wezła kaucejnego — wzywamy najmniejszym wszystkich tych, którzyby z tytułu ustawowego prawa zastawu do kaucej tej odpowiedzialnej za ich urządzenie czynności w czasie od 10 marca 1919 r. do 15 listopada 1920 r. jakiegokolwiek pretensje sobie rościli, by te swe pretensje w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Izbie notarialnej we Lwowie tem pewniej zgłoszili, gdyż w przeciwnym razie bez względu na możliwe ich pretensje udzielony zostanie zezwolenie na dewinculację tej kaucej i jej wydanie.

Izba notarialna. (29 1-3)

Lwów, dnia 19 grudnia 1920 r.

Prezes:

Grobowski m. p.

Kuratele.

P. V. 50/20/1. Stefan Krupnik, syn Grzegorz, z Błoczysław, pozbawiony całkowicie własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jego ustanowiono Katarzynę 1-ą. Krupnik 2-ą. Kuda w Kulików.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Zółkiew, 4 listopada 1920. (11295 2-3)

P. 89/20. Jans Janowa, ze Strzelbic, pozbawiona własności z powodu choroby umysłowej i porażenia.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyl Janiowa, syna Jakima ze Strzelbicach.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, dnia 5 listopada 1920.

P. 82/20. Katarzyna z Dobrzańskich 1. śl. Jawerską 2. śl. Dobrzańską z Topolnicy, pozbawiona własności z powodu marnotrawstwa. Kuratorem jej ustanowiono Stefana Lepuszańkiego, rolnika z Topolnicy.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, 10 października 1920. (10582)

P. XXVIII. 152/20/0. Stanisław Waltoś, profesor gimnazjalny ze Lwowa, z powodu choroby umysłowej w zupełności niezdolny. Kuratorem ustanowiono Włodzimierza Zawadzkiego, z Krakowa.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. XXVIII.

Lwów, dnia 25 października 1920. (11007)

P. 96/20. Hrycia Geza i Hawusia (Anna) Geza z Ferusowa pozbawiona własności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ich ustanowiono Hrycia Krupa, rolnika z Tarszowa.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, 23 listopada 1920. (11040)

P. 112/20/4. Za umysłowo niedołągniętą uznano Joannę Wdźarżówną, w Gerzeniu górnym. Zastępcą jej ustanowiono Józefa Maciura, w Gerzeniu górnym.

Sąd powiatowy, Oddz. I.

Wadowice, dnia 14 sierpnia 1920. (10397)

P. 204/8/2. Uchyla się kuratela z powodu marnotrawstwa zawieszoną nad Jakobem Wysockim z Zawady uszowej tus. uchyla się z dnia 23 stycznia 1907 r. l. cz. P. 204/8/6.

Sąd powiatowy Oddział I.

Brzesko, dnia 5 października 1920. (10732)

P. 132/20. Uchyla się z 24 lipca 1920 pozbawione własności Wiktorję Frączek z Pałczy, z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Wojciecha Bochenka z Pałczy.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarja, 26 sierpnia 1920. (11282)

L. XXVIII. 29/20/6. Dla zatrzymanego w Zakładzie dla obłąkanych w Kutparkowie Józefa Feuersteina ustanowiono tymczasowego doradcę w osobie Marka Feuersteina.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XXVIII.

Lwów, dnia 4 grudnia 1920. (11291)

Firmy.

Firm. 280/19 Stow. II. 58. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dnia 30 października 1919 roku przy stowarzyszeniu „Spółka oszczędności i pożyteczek w Zawojstow. zarej. z ograniczoną poręką, następujące zmiany: Uchwałą Walnego Zebrania z 28 września 1919 statut został zmieniony o tyle, iż w § 1 po wyrazach „Spółka oszczędności i pożyteczek w Zawoj” dodano „i Skawicy”, tak samo w § 68 po wyrazach: „i wydany będzie gminie Zawoja” dodano „i Skawicy”. Wreszcie w § 16 ilość członków zarządu podniesiono z pięciu na sześć, a w § 28 ilość członków Rady nadzorczej z sześciu na siedmiu. Wybrano członkami zarządu Józefa Skonieczka rolnika w Skawicy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Wadowice, 29 października 1919. (10380)

Firm. 160/20 B. J. A. 212. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dzisiaj: Siedziba firmy: Zywiec. Brzmienie firmy: Jan Boduch, hurtownia sprzedaż i skład nasion wszelkich, nawozów sztucznych, artykułów budowlanych, wapna, cementu, gipsu, dachówki, asbit, oraz maszyn rolnych i celów przemysłowych w Zywiec, Małopolska. Przedmiot przedsiębiorstwa: W brzmieniu firmy wyszczególniony. Posiadacz: Jan Boduch, kupiec w Zywiec. Podpis firmy: pod wyciągniętą stampila lub przez kogokolwiek napisanym brzmieniem firmy podpisie posiadacz firmy Jan Boduch swe imię i nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 28 czerwca 1920. (10381)

Firm. 115/20. Stow. IV. 236. Wpis stowarzyszenia. Dzisiaj wpisano do rejestru stowarzyszenia: Siedziba stowarzyszenia: Żydowice — Sąd powiatowy Zywiec. Brzmienie firmy: Konsum chrześcijański organizacji rolniczych w Żydowicach, stowarzyszenie z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom artykułów spożywczych i domowego użytku. Umowa stowarzyszenia: (statut) z dnia 14 grudnia 1919 r. Udział wynosi 50 kor. i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w pismach krakowskich: „Głos Narodu” i „Robotnik Polski”. Zarząd (Dyrekcja) składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Józef Mrowiec przedsiębiorstwo i Jan i Michał Siwi rolnicy fabrycznicy, obaj w Żydowicach. Uprawnioną do zastępstwa stowarzyszenia jest Dyrekcja. Podpis firmy: pod wyciągniętą stampilą brzmieniem firmy podpisują się dwaj członkowie dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 28 czerwca 1920. (10381)

Firm. 115/20. Stow. IV. 236. Wpis stowarzyszenia. Dzisiaj wpisano do rejestru stowarzyszenia: Siedziba stowarzyszenia: Żydowice — Sąd powiatowy Zywiec. Brzmienie firmy: Konsum chrześcijański organizacji rolniczych w Żydowicach, stowarzyszenie z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom artykułów spożywczych i domowego użytku. Umowa stowarzyszenia: (statut) z dnia 14 grudnia 1919 r. Udział wynosi 50 kor. i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w pismach krakowskich: „Głos Narodu” i „Robotnik Polski”. Zarząd (Dyrekcja) składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Józef Mrowiec przedsiębiorstwo i Jan i Michał Siwi rolnicy fabrycznicy, obaj w Żydowicach. Uprawnioną do zastępstwa stowarzyszenia jest Dyrekcja. Podpis firmy: pod wyciągniętą stampilą brzmieniem firmy podpisują się dwaj członkowie dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10282)

Firm. 189/20. Stow. II. 1. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dzisiaj przy stowarzyszeniu: Spółka relacyjno-handlowa, Skiba w Kętach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką następujące zmiany: Usąpił członkiem dyrekcji: Paweł Korczyk, Ludwik Turakiewicz i Józef Sinta Stowarzyszenie opiera się obecnie na Statucie uchwalonym przez Walne Zgromadzenie z dnia 3 maja 1920, wedle którego to statutu istota zmiany są następujące: Firma opiera obecnie: Skiba, Spółka handlowo-relacyjna i Składnica Kółek relacyjnych w Kętach. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa swych członków: a) przez wspólne nabywanie artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa domowego i rolnego i dostarczanie ich w sposób hurtowny Sklepem Kółek rolniczych i innym drobny sklepem, lub sposobem drobniarzewej sprzedaży przez własne Sklepy i oddziały

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10282)

Firm. 189/20. Stow. II. 1. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dzisiaj przy stowarzyszeniu: Spółka relacyjno-handlowa, Skiba w Kętach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką następujące zmiany: Usąpił członkiem dyrekcji: Paweł Korczyk, Ludwik Turakiewicz i Józef Sinta Stowarzyszenie opiera się obecnie na Statucie uchwalonym przez Walne Zgromadzenie z dnia 3 maja 1920, wedle którego to statutu istota zmiany są następujące: Firma opiera obecnie: Skiba, Spółka handlowo-relacyjna i Składnica Kółek relacyjnych w Kętach. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa swych członków: a) przez wspólne nabywanie artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa domowego i rolnego i dostarczanie ich w sposób hurtowny Sklepem Kółek rolniczych i innym drobny sklepem, lub sposobem drobniarzewej sprzedaży przez własne Sklepy i oddziały

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10282)

Firm. 189/20. Stow. II. 1. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszenia wpisano dzisiaj przy stowarzyszeniu: Spółka relacyjno-handlowa, Skiba w Kętach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką następujące zmiany: Usąpił członkiem dyrekcji: Paweł Korczyk, Ludwik Turakiewicz i Józef Sinta Stowarzyszenie opiera się obecnie na Statucie uchwalonym przez Walne Zgromadzenie z dnia 3 maja 1920, wedle którego to statutu istota zmiany są następujące: Firma opiera obecnie: Skiba, Spółka handlowo-relacyjna i Składnica Kółek relacyjnych w Kętach. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa swych członków: a) przez wspólne nabywanie artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa domowego i rolnego i dostarczanie ich w sposób hurtowny Sklepem Kółek rolniczych i innym drobny sklepem, lub sposobem drobniarzewej sprzedaży przez własne Sklepy i oddziały

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10282)

osobem wyznania chrześcijańskiego, b) przez wspólne spieniężanie produktów rolnych członków; c) przez produkowanie na własny rachunek artykułów gospodarstwa domowego i rolnego. Udział wynosi 100 Marek i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w Przewodniku Kółek rolniczych wędzieli w czasopiśmie staaczącym organ Małopolskiego Towarzystwa rolnego, oraz w lokalu stowarzyszenia. Dyrekcja składa się z 3 członków i z 2 lub 3 zastępców. Członkami dyrekcji są: Stanisław Woznowski nauczyciel, Paweł Korczyk rolnik i Jan Kanty Podwarski garbarski, zastępcami członków dyrekcji są: Józef Chwierut garbarski i Ignacy Orlicki rolnik, wszyscy w Kętach Uprawnioną do zastępstwa stowarzyszenia jest Dyrekcja. Podpis firmy autograficznie w ten sposób, że pod wyciągniętą stampilą brzmieniem firmy składnie swój podpis dwóch członków dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 19 lipca 1920. (10287)

Firm. 124/20. Stow. IV. 234. Wpis stowarzyszenia. Dzisiaj wpisano do rejestru stowarzyszenia: Siedziba stowarzyszenia: Ozanice, Sąd powiatowy Kęty. Brzmienie firmy: „Małorolnik” w Ozanicy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom środków pomocniczych, inwestycji żywego i martwego do uprawy roli i dzieł zorganizowana sprzedaż produktów z ich gospodarstwa. Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 7 marca 1920 r. Udział wynosi 50 kor. i płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą. Ogłoszenia następują przez przybicie ich w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Ludwik Błasiak pod Nd. 84, Jan Pomik pod Nd. 332 i Jan Młyński pod Nd. 274, wszyscy rolnicy w Ozanicy. Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia jest zarząd. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciągniętą stampilą firmy stowarzyszenia podpisuje dwóch członków zarządu swoje nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10286)

Firm. 811. Rg. A. II. 355. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25 czerwca 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Abraham Raps. Przedmiot przedsiębiorstwa: Złotnictwo, jubilerstwo i handel ze szkieł. Wpisano do rejestru następujące zmiany: Na podstawie dekretu dziedziczącego z dnia 15/1 1918 A. V. 1287/17/8 i oświadczenia M. Józefa J. Koba 2 im Rapsa, dr. Kamiela L. na Rapsa, Mała Rapsa i Amalji Raps właścicieli przedmiot przedsiębiorstwa są: 1. B. fra Brandia 2 im Raps, 2 Baruch Raps, 3 Bernard Raps, 4 Zygmunt Raps, 5. Natasa Raps. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy mieści swój podpis B. fra Brandia Raps bez podpisu któregokolwiek z pozostałych właścicieli lub też którykolwiek dwaj z nich w spółdzielczość łącząc.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10286)

Firm. 811. Rg. A. II. 355. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25 czerwca 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Abraham Raps. Przedmiot przedsiębiorstwa: Złotnictwo, jubilerstwo i handel ze szkieł. Wpisano do rejestru następujące zmiany: Na podstawie dekretu dziedziczącego z dnia 15/1 1918 A. V. 1287/17/8 i oświadczenia M. Józefa J. Koba 2 im Rapsa, dr. Kamiela L. na Rapsa, Mała Rapsa i Amalji Raps właścicieli przedmiot przedsiębiorstwa są: 1. B. fra Brandia 2 im Raps, 2 Baruch Raps, 3 Bernard Raps, 4 Zygmunt Raps, 5. Natasa Raps. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy mieści swój podpis B. fra Brandia Raps bez podpisu któregokolwiek z pozostałych właścicieli lub też którykolwiek dwaj z nich w spółdzielczość łącząc.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10286)

Firm. 811. Rg. A. II. 355. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25 czerwca 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Abraham Raps. Przedmiot przedsiębiorstwa: Złotnictwo, jubilerstwo i handel ze szkieł. Wpisano do rejestru następujące zmiany: Na podstawie dekretu dziedziczącego z dnia 15/1 1918 A. V. 1287/17/8 i oświadczenia M. Józefa J. Koba 2 im Rapsa, dr. Kamiela L. na Rapsa, Mała Rapsa i Amalji Raps właścicieli przedmiot przedsiębiorstwa są: 1. B. fra Brandia 2 im Raps, 2 Baruch Raps, 3 Bernard Raps, 4 Zygmunt Raps, 5. Natasa Raps. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy mieści swój podpis B. fra Brandia Raps bez podpisu któregokolwiek z pozostałych właścicieli lub też którykolwiek dwaj z nich w spółdzielczość łącząc.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 9 czerwca 1920. (10286)

Firm. 533. Stow. VII. 42. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 3 lipca 1920. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: „Konsum Pałaczy i Robotników kolejowych Parowozowni Lwowskiej”. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprawa środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego jak również towarów wszelkiego gatunku, a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrażania i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę lub na kredyt, tudzież wzięcie oszczędności członków przyjmowanie i procentowanie wkładów. (Statut) z 12 lipca 1919 i 30 marca 1920. Udział wynosi 100 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w Lwowie. Zarząd składa się z 9 członków. Członkami zarządu są: 1. Teofil Ursula prezes, 2. Stanisław Talarek jego zastępca, 3. Feliks Petryński kasjer, 4. Jan Seiler jego zastępca, oraz członkowie: 5. Jan Landej, 6. Wojciech Zagórski, 7. Jędrzej Oślak, 8. Paweł Oleszczuk i 9. Piotr Badelmayr. Uprawnieni do zastępstwa: członkowie Zarządu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisująć będą wspólnie prezes lub jego zastępca i kasjer lub tegoż zastępca.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Lwów, dnia 24 czerwca 1920. (10150)

Firm. 533. Stow. VII. 42. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 3 lipca 1920. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: „Konsum Pałaczy i Robotników kolejowych Parowozowni Lwowskiej”. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprawa środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego jak również towarów wszelkiego gatunku, a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrażania i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę lub na kredyt, tudzież wzięcie oszczędności członków przyjmowanie i procentowanie wkładów. (Statut) z 12 lipca 1919 i 30 marca 1920. Udział wynosi 100 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w Lwowie. Zarząd składa się z 9 członków. Członkami zarządu są: 1. Teofil Ursula prezes, 2. Stanisław Talarek jego zastępca, 3. Feliks Petryński kasjer, 4. Jan Seiler jego zastępca, oraz członkowie: 5. Jan Landej, 6. Wojciech Zagórski, 7. Jędrzej Oślak, 8. Paweł Oleszczuk i 9. Piotr Badelmayr. Uprawnieni do zastępstwa: członkowie Zarządu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisująć będą wspólnie prezes lub jego zastępca i kasjer lub tegoż zastępca.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Lwów, dnia 24 czerwca 1920. (10150)

Firm. 140/20. Stow. IV. 239. Wpis Stowarzyszenia. Dzisiaj wpisano do rejestru stowarzyszenia: Siedziba stowarzyszenia: Kęty Brzmienie firmy: Konsum nauczycielski w Kętach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom środków żywności, części ubrań, artykułów gospodarstwa domowego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju. Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 12 października 1919. Udział wynosi 100 kor. i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez przybicie ich w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 3 członków i z 2 zastępców członkami zarządu są: Józef Broka i Leokadia Chodorowska kierownicy staół, tudzież Stefan Zajac nauczyciel wszyscy w Kętach, zastępcami członków zarządu są: Aniela Hafatkówna nauczycielka w Kętach i Michał Owitewicz kierownik szkoły w Bujakowie. Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia jest zarząd. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciągniętą stampilą firmy stowarzyszenia podpisuje dwóch członków zarządu swoje nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 28 czerwca 1920. (10280)

Firm. 170/20. R. J. B. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie: Bismont: Towarzystwo akcyjne dla fabrykacji srebr i wyrobów kutych Brevillier i Ska & A. Urban i Synowie. Siedziba: Sporysa przy Zywiec wpisano w rejestrze następujące zmiany: Umart członka B. dy zawi dowojej Gustaw Guather.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 28 czerwca 1920. (10285)

Firm. 172/20. Poj. C. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie: Weggie i Asbest spółka z ograniczoną poręką w Kalwarji Zebrzydowskiej. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż węgla, sapku asbestowo-cementowego, oraz innych materiałów opałowych i budowlanych. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Zawiadawca Jan Modelski umart. Wybrany zawiadawcą Włodzimierz Jędrzejowski, inspektor poljeji w Kalwarji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 28 czerwca 1920. (10286)

Firm. 140/20. Stow. IV. 239. Wpis Stowarzyszenia. Dzisiaj wpisano do rejestru stowarzyszenia: Siedziba stowarzyszenia: Kęty Brzmienie firmy: Konsum nauczycielski w Kętach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom środków żywności, części ubrań, artykułów gospodarstwa domowego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju. Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 12 października 1919. Udział wynosi 100 kor. i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez przybicie ich w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 3 członków i z 2 zastępców członkami zarządu są: Józef Broka i Leokadia Chodorowska kierownicy staół, tudzież Stefan Zajac nauczyciel wszyscy w Kętach, zastępcami członków zarządu są: Aniela Hafatkówna nauczycielka w Kętach i Michał Owitewicz kierownik szkoły w Bujakowie. Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia jest zarząd. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciągniętą stampilą firmy stowarzyszenia podpisuje dwóch członków zarządu swoje nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 28 czerwca 1920. (10280)

Firm. 53/20. R. J. Sp. I. 95. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 21 lutego 1920 przy firmie: Carl Hess Sohn. Siedziba: Bista. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka sukna i wyrobów wełnianych. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Spółnik Oswald Hess umart. Obecnie wydzelnym posiadaczem dotychczasowy spółnik Rudolf Hess.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 21 lutego 1920. (10287)

Firm. 170/20. R. J. B. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie: Bismont: Towarzystwo akcyjne dla fabrykacji srebr i wyrobów kutych Brevillier i Ska & A. Urban i Synowie. Siedziba: Sporysa przy Zywiec wpisano w rejestrze następujące zmiany: Umart członka B. dy zawi dowojej Gustaw Guather.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 21 lutego 1920. (10287)

Firm. 170/20. R. J. B. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie: Bismont: Towarzystwo akcyjne dla fabrykacji srebr i wyrobów kutych Brevillier i Ska & A. Urban i Synowie. Siedziba: Sporysa przy Zywiec wpisano w rejestrze następujące zmiany: Umart członka B. dy zawi dowojej Gustaw Guather.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 28 czerwca 1920. (10285)

Firm. 172/20. Poj. C. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dzisiaj przy firmie: Weggie i Asbest spółka z ograniczoną poręką w Kalwarji Zebrzydowskiej. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż węgla, sapku asbestowo-cementowego, oraz innych materiałów opałowych i budowlanych. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Zawiadawca Jan Modelski umart. Wybrany zawiadawcą Włodzimierz Jędrzejowski, inspektor poljeji w Kalwarji.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 28 czerwca 1920. (10286)

Firm. 18/20. Stow. IV. 211. Wpis stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszenia: Siedziba stowarzyszenia: Sopotnia wieśka Sąd powiatowy Zywiec. Brzmienie firmy: Lutowe Stowarzyszenie i spożywcze w Sopotni wieśkiej stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom środków żywności, ubrań, artykułów gospodarstwa domowego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju. Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 7 grudnia 1919 r. Udział wynosi 30 kor. i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Marcin Złaby Nr. 197, Marcin Dendys Nr. 118 i Wojciech Złaby Nr. 18 wszyscy w Sopotni wieśkiej. Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia podpisuje dwóch członków zarządu swoje nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 31 marca 1920. (10282)

Firm. 121/19 Stow. I. 373. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarstwa. Wpisano do rejestru stowarzyszenia zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Potok złoty. Brzmienie firmy: Konsum urzędniczy i funkcyjny, przy powiatowych Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką. Data statutu: Potok złoty 4 listopada 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: jest nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych w

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 31 marca 1920. (10282)

Firm. 121/19 Stow. I. 373. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarstwa. Wpisano do rejestru stowarzyszenia zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia:

dobrej jakości po tanich cenach tylko dla członków. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: Eugeniusz Wierzbicki sędzia powiatowy i kierownik Sądu powiatowego w Potoku złotym, Julian Pasiecznik mészelnik urzędu podatkowego, Stanisław Łukasiewicz kierownik szkoły, Zenon Daniłowicz sędziak urzędu pocztowego i Mieczysław Kazimierzowicz sędziak sądowy wszyscy w Potoku złotym. Pośpisz firmy: Pośpisz firmy następują w ten sposób, że dwaj członkowie zarządu albo jeden członek dyrekcji z jednym prokurytą pod firmą stowarzyszenia umieszczają swoje podpisy. Ogłoszenia: dla członków następują przez przybicie w lokalu sklepowym Związku. Udziały członków 50 K. Odpowiedzialność: Każdy członek odpowiada jeszcze dalszą kwotą 50 kor. Data wpisu 26 listopada 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów 25 listopada 1919. (10859)

Firma 916, Bg. C. II 70. Zmiana dotycząca firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 lipca 1920. Siedziba firmy: Lwów. Bramienie firmy: „Silva Plana” należąca spółka z ogr. odpow. następujące zmiany. Zawiadowcy: Jan Turk, Henryk Danjon i dr. Wojciech Dziadziec ustąpili w ich miejsce wybrano zawiadowcami: 1. Józefa Henryka Devidera, 2. Marcelęgo Edwarða Jarny’ego i 3. Benjamina Seidmanna.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 15 lipca 1920. (10188)

Amortyzacje.

Nr. I. 12/20 (1). Na wniosek Anny Schächter żony Feinicha Schächtera w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne do dokumentu zastawnego (Versatz-Schein) Bukwińskiej Kasy oszczędności w Czerniowcach z daty Czerniowca 11 listopada 1918 Nr. 42613 opiewającego na zastawione w tejże kasie za kwotę 165 kor. przedmioty złote jakoteż zegarek, łańcuszek i 2 pierścionki oważszej wartości 248 koron, który miał wnioskodawczyni zginać. Wzywa się posiadacza tego papieru by zgłosił się ze swymi prawami w ciągu 6 miesięcy i Sądowi go przedłożył, także inni zainteresowani mają zgłosić swe zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszłyby Sąd po upływie terminu ten papier za umorzony.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Tluste, 22 grudnia 1920. (11.919 3—3)

Nr. XVI. 52/20 (3). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Bertę Sandmanna na Wolosze wdraża się postępowanie amortyzacyjne następujące: gromadno przez wnioskodawczynię zgromadzone księgi księgi wkładkowej Banku depozytowego w Drohobyczu Nr. 1619 B. oznaczone jako „nakat” wystawiona na nazwisko Bertę Sandmanna i Pinkasa Hurta. Posiadacza powyższej księgi wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swymi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 10 kwietnia 1920. (11996)

T. 188/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Michajła Timceckiego pidożony się posługowanie w celu umorzenia wymienionych papierów wartościowych, które wnioskodawcy mały zagubić, wzywa się posiadacza tych papierów, żeby ich w przeciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu sądowi, także inni zainteresowani mają zgłosić swe zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznawo sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenia papierów wartościowych: książeczka wkładkowa Tow. „Защита Землі” у Львові Н. 2050 на имя Бовенна Гумецка і квоту 2344 кор. 24 сот.

Sąd krawczyi cywilny, Wódka VII.
Lwów, dnia 5 жовтня 1920. (11911)

Wydka

Wydka w sprawie uznania za zmarłego.

T. IV. 122/19 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Na podstawie powiadzenia zwierności gminnej w Kryszaku z 6 kwietnia 1920, oraz zaprzysiężonych świadków Piotra Kusznaraka i Władysława Kielara przyjął należało do udowodnienia, że Jan Głowiak urodzony 20 kwietnia 1874, wójny sądowy z Frysztaka: powołany w r. 1914 wskutek ogólnej mobi-

lizacji do wojska, był w Przemysłu skąd podczas obłężenia w marcu 1916 zabrany został do niewoli rosyjskiej i umieszczony w obozie jeńców koło Taszkontu, gdzie w marcu 1916 zachorował na tyfus plamisty i zmarł, od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto na prośbę Heleny Głowiakowej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Lipińskiemu w Jasle, wiadomości o powyższym wymienio- wym. Jan Głowiak wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na penowną prośbę po dniu 15 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 30 lipca 1920. (10729 1—8)

T. IV. 24/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ludwik Sitko urodzony w r. 1854 w Poście ofitnowskiej, w czasie działań wojennych w grudniu 1914 r. gdy tak wojska austriackie jak i rosyjskie ostrzeliwały wieś Pasiek ofitnowską został raniiony dnia 19 grudnia w rękę, nogę i brzuch od strzałów karabinowych. Dnia 22 grudnia 1914 córka jego Zofja Łabudowa ze Sitków epuszczając przymusowo wieś, pozostawiła ojca Ludwika Sitko prawie degery- wującego, a wróciwszy po 5 dniach do domu odszukawszy go, nie znalazła go we wsi i od- tąd nie ma o nim żadnej wiadomości, przy- puszcza zaś, że umarł i że go żołnierze pogrzebali. Gdy zatem można przyjąć, że istnie- ją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 ustawy cyw. i § 1 ust. z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto zarzą- dza się na wniosek Zofji Łabuda postę- powanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Władysławowi Syruczkowi w Tarnopolu, wiadomości o powyższym wymienio- wym. Ludwika Sitko wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na penowną prośbę po dniu 30 czerwca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Tarnów, 27 czerwca 1920. (11180 1—2)

T. IV. 97/20 (4). Wdrożenie postępo- wania celem udowodnienia śmierci. Leon Jan Procska z Tuszewa Kolonji, powołany do służby wojskowej w czasie mobilizacji w roku 1914, został następnie wystany na front rosyjski, gdzie biorąc udział w walkach pod Lublinem został ranny, a następnie z ran odniesionych, jak teża świadek Antoni Asner w dniu 5 września 1914 w szpitalu wojskowym zmarł. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Leon Jan Procska uległ śmierci, przeto na prośbę Marji Procskowej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wy- daje się przeto ogólne wezwanie, aby uwi- adomiono sąd albo kuratora p. Zygmunta Ja- worskiego, adwokata w Tarnopolu, aż do dnia 25 marca 1921 roku e zaginionym. Po upływie powyższego terminu i po przeprowa- dzeniu i po podjęciu dowodów będzie roz- strzygnięte o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 28 października 1919. (11276 1—3)

T. IV. 82/20 (5). Wdrożenie postępo- wania celem udowodnienia śmierci. Franciszek Pasko powołany do służby wojskowej w czasie mobilizacji w roku 1914, dostał się do niewoli rosyjskiej, potem został przenie- siony do Kijowa, gdzie zachorował na czer- wonkę i w szpitalu tamże, jak wynika z li- stu maściwego świadka Jana Samecka z re- zymu jego, zmarł dnia 13 czerwca 1917 r. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Franciszek Pasko poniósł śmierć przeto na prośbę Anastasji Pasko zam. Kubackiej, wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd lub kuratora p. dr. Tadeusza Lubonieczko- go aż do dnia 25 marca 1921 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowa- dzeniu i po podjęciu dowodów będzie roz- strzygnięte o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 28 października 1920. (11264 1—3)

T. V. 117/20 (3). Wdrożenie postępo- wania celem uznania za zmarłego. Józef Teras urodzony 12 czerwca 1877 r. w Kutkowiec pow. Tarnopol, zamieszkały w Beresowicy wielkiej pow. Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego, opuścił od r. 1914 swoje miejsce zamieszka- nia i brał udział w wojnie świątowej. Od r. 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia,

co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Beresowicy wielkiej z dnia 26 kwietnia 1920. Wedle zaprzysiężonego sęzanja Anny Teras stwierdził, że Józef Teras od 1914 roku nie daje żadnej wiadomości o sobie ani do rodziny w Kutkowcach, ani też do sęzanja- czej. Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci w myśl § 1 ust. 1 ustawy z d. 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę żony jego Anny Teras wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wy- daje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Bobawskiemu w Tarnopolu, którego ró- wnocześnie ustanawia się obrońcą wezwa- nionym, Józefa Terasa o ile by był, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na penowną wniosek po dniu 25 kwietnia 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i uznaniu małżeństwa za rozwią- zane.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnopol, 24 października 1920. (10807 1—3)

T. IV. 3/20. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężo- ni zeznania Marianny Kluk, Józefa Kac- mareckiego i świadectwem gminy Teodorów- ka z 8 czerwca 1920 należało przyjąć za udowodnione, że Franciszek Kluk urodzony 1 kwietnia 1846, syn Błażeja i Marianny, sęz- jony jako wódz przy wojsku austriackim, wy- jechał z gminy w r. 1914 i od tego czasu śluch o nim zginął. Gdy jest prawdopodo- bne, że poniósł on śmierć, przeto na prośbę Weroniki 2° Wisniewskiej wdraża się postę- powanie, celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wez- wanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Lipińskiemu w Jasle, aż do d. 15 stycznia 1921 e zaginionym. Po tem nastąpi rozstrzygnięcie o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 15 października 1920. (10850 1—2)

T. IV. 52/20. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężo- ni zeznania Jana Olbrycha, poświadcz- niem gminy Wójtowa z 11 września 1920 należało przyjąć za udowodnione, że Paweł Jarek syn Stanisława i Marianny, urodzony w Wójtowie 14 stycznia 1891 r., powołany do wojska w sierpniu 1915 od r. 1917 nie dał o sobie żadnej wiadomości, że miał zginąć na froncie rumuńskim. Gdy wobec powyż- szego jest prawdopodobne, że poniósł on śmierć, przeto na prośbę Jana Olbrycha z Wójtowy wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci zaginionego. Wy- daje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd lub kuratora p. adwokata dr. Lipińskiego w Jasle, aż do dnia 15 marca 1920 r. o zaginionym, potem roz- strzygnięte będzie o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, 23 października 1920. (11530 1—3)

T. 61/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Piotra Marcu- ka ze Swaryczowa. Piotr Marcuk syn Za- charego i Katarzyny, rok. gr. kat., rolnik, urodzony 9 czerwca 1877 r. w Swaryczowie, powołany został z bractw — wedle poświad- czenia zwierności tej gminy — w sierp- niu 1914 do austriackiej służby wojskowej, przy wypadku twierdzy Przemysł dostał się w marcu 1915 do os. niewoli, gdzie wedle zeznań świadka Franciszka Tysowskiego i Jana Gorzkiewicza zmarł w szpitalu w Szece- binowskim Rudniku w gub. Jekaterynosław- skiej na godzinie we wrześniu 1915. Ostatnia wiadomość od niego była na wiosnę 1915 r. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Piotr Marcuk poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Bożalji z Woloszczuków Marcuk wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci zaginionego i celem uznania małżeństwa jego z wnio- skodawczynią za rozwiązany. Obroncą ich wezwa- małżeńskiego ustanawia się adwokata dr. Ka- litowskiego w Stryju. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd aż do dnia 31 maja 1921 r. e zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowa- dzeniu i po podjęciu dowodów będzie roz- strzygnięte o dowodzie śmierci.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Stryj, 17 sierpnia 1920. (11480)

T. 232/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Wołosz urodzony w r. 1838 w Olszaniecy pow. Złoczów, został powołany dnia 1 sierpnia 1914 do czynnej służby wojskowej, a wedle zeznań świadków Józefa Dańkowskich i Józefa Smolniewskiego w czasie obłężenia Przemysła pozostaławił on razem z Pawłem Wołoszy- nem w służbie wojskowej przy tym samym

pulku. W miesiącu listopadzie 1914 r. kom- panja w której Paweł Wołoszyn służył po- szła wieczorem do ataku, a gdy kompanja powróciła feldwebel i ordynans kapitana op- wiadali, że Paweł Wołoszyn został raniiony w głowę odłamkiem granatu i w 4 godziny później na miejscu zwanem „Hilfsplatz” koło Batorya pod Przemysłem umarł. Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domnie- manie w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto zarządza się na wniosek jego żony Anastasji Wołoszyn postępowanie, celem uznania Pawła Wołoszyna za zmarłego zagi- nionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Mossyńskiemu, adwokatowi w Złocz- wie, wiadomości o powyższym wymienio- wym. Gdyby Paweł Wołoszyn mimo to żył, wzywa się go, aby stawił się przed podpisanym są- dem, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na penowną wniosek po dniu 25 czerwca 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, 23 czerwca 1920. (11464)

T. 248/91. Wdrożenie postępowania ce- lem uznania za zmarłego. Karol Widla uro- dzony w r. 1885 w Woli Zabierowskiej pow. Bochnia, zamieszkały w Hawryłowce Sp. Na- wórna, powołany ogólną mobilizacją do wojska austriackiej armji, odesłany w pole, a jak świadek załączona kartka Osarwonego Krzyża od 31 marca 1915 zaginał i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości. Gdy za- tem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, przeto wdraża się na prośbę Terli Widla postępowanie, ce- lem uznania za zmarłego, zaginionego. Wy- daje się przeto ogólne wezwanie, aby udzie- lono sądowi albo kuratorowi p. Maciejowi Maciejowi w Hawryłowce Sp. Nawórna, wi- adomości o powyższym wymienio- wym. Karola Widla wzywa się, aby się stawił przed podpisa- nym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na penowną prośbę po dniu 26 czerwca 1921 rozstrzygnie o uzna- niu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 27 lipca 1920. (11112)

T. 825/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Hrycak syn Osufrego, urodzony 17 stycznia 1890 w Dolnej za Kalusz, powołany ogólną mobili- zacją 1914 roku do wojska austriackiego i przeby- wał załogą w Przemyslu i od tego czasu nie ma od niego ani o nim żadnych wieści. Gdy zatem można przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, przeto wdraża się na prośbę Jewdochy Hrycak postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzie- lono sądowi lub kuratorowi i obrońcy wezwa- małżeńskiego p. dr. Siarkiewiczowi, adwoka- towi w Kaluszu, wiadomości o powyższym wymienio- wym. Wasyla Hrycaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na penowną prośbę po dniu 15 czerwca 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 12 listopada 1920. (11123)

T. 802/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna z Batu- szew Celuchowa z Nadyb wniosła o uznanie jej męża Teodora Celucha za zmarłego. Z za- przysiężonych zeznań świadka Tomasza Nie- bicz-żołnierskiego wynika, że Teodor Celuch w maju lub w czerwcu 1917 w czasie bitwy na froncie włoskim na górce Monte Kuk ugo- dzony kulą nieprzyjacielską, padł śmiertelnie na miejscu. Świadek o wypadku śmierci Teodo- ra Celucha dowiedział się od towarzysza broni Michała Celucha, krewnego zabitego. Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, wdraża się postępowanie, ce- lem uznania za zmarłego Teodora Celucha. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Samu- elowi Syropowi, adwokatowi w Samborze wiadomości o powyższym wymienio- wym. Sąd tutejszy na penowną prośbę wniesioną po dniu 1 kwietnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, 2 października 1920. (11947)

T. 1235/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aleksy Bra- cuk syn Stefana, urodzony w Dubuickach d. 25 lutego 1884 roku, ostatnio zamieszkały Daubuckach, brał udział w wojnie jako żoł- nierz austriacki przy 30 dywizji piechoty i wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie między 19 października a 3 listopada 1914 zachorował w Drohobyczu pod Przemysłem na chłera i przyczem został oddany w stanie

grodem sanitarnym, od tego czasu ślad o nim zaginął. Można zatem przyjąć iż na da warunki ustawowego domniemania śmierci po 10-letniej ustawie z 31 marca 1918 Dz. p. Nr. 138. Wobec tego za wniosek Katarzyna Bracuk wdruka się postępowanie, celem usta-

nie wyznaczonyj osoby w stanie, a zwiaku małżeńkiego zawartego na dniu 31 czerwca 1910 między wymienionym a Katarzyną z Sobolewską za rozwiązanie Ogłasza się za-tem wzywaniem aby udzielone wiadomości o szyniosym sądowni lub p adw. dr. Krolowi

Sankcjonowa wa Lwowie, którego ustawa- wa nie kuratorom or z obrońcą wsta ma- żeńskiego. Z ginitonogo zaś wawwa się, aby stawił się przed podpisany sądem, o ile ży- ie lub w inny sposób dał znać o sobie. P- dniu 1 września 1921, jedn-kowoż się prz-

dnaj jak w 6 miesiącu od zakończenia tego- d-ktu w „Gazecie Lwowskiej”. Sąd na po- rowany wniosek wyda ostateczne orzeczenie.
Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 29 grudnia 1920. (26)

COLOSSEUM

codziennie o godzinie 7:30. — Wspaniały program! ARNO BALDA, fenomen wokalny RICHARDS, imitator krokodyli. WYRZUCIĆ GO! CHARLES, król granatów. LUDWIKOWSKI. BALET CYGANSKI. 2 GETELO, akt nadpowietrzny SISI-FIFI, muzyk komicy 12 strąkoci W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4-tej i 7:30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru Stanisława Gabryjela ulica Legionów L. 3.

WINA

węgierskie i austriackie

PO NAJNIZSZYCH CENACH POLEGA --
Handel Herbaty i Kawy
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO L. 3

NA CZASIE!
Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlowi, kokiuzszom, katarom i zapaleniom oskrzeli
„Granulki Russyana“
(Granules sulphuris aurati bouzoisatli)
wyrobu laboratorjum farmac. „Ap. Kowalski“ w Warszawie, Miodowa 1.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.
Hurtowa sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę, f. „OZON“. Hurtownia Materiałów Aptecznych, Lwów, ul. Kollataja 1. 8.

HURTOWNIA dla KONSUMÓW
Sp. z ogr. por.
Skład: Lwów, Romanowicza 11.
otwarty cały dzień.
Najtańsze źródło zakupu towarów odzieżowych i obuwia dla robotników i stażby folwarcznej.
HURT — — — — — Detal

Operacji radykalna pomoc dla najstarszych i najniebezpieczniejszych cierpiących przepuklin u panów, pań i dzieci!
Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patent. bandaży przepuklinowych,
M. Freilicha, Lwów, ul. Gródecka 1. 35,
we własnym domu.
Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieci pod jego nadzorem.

PODZIĘKOWANIE.
Czyniąc zadość prawdzie, zeznając, że w chorobie mojej na przepuklinę, na którą 30 lat cierpiałem, mimo odawania się o pomoc do ludzi fałszywych, dopiero wtedy ulgę znalazłem, gdy udałem się do Pana. Po założeniu pańskiego band-rza będąc w wieku zwy- 75 lat, zostałem całkiem uleczony, za co niech Pan Bóg nagodzi, gdyż ludzie nie są w stanie. Przyjm Pan to sumienne uznanie jako dowód mojej wdzięczności i porostaję na zawsze z wysokim szacunkiem wdzięczny przy- jaciół
Drwinaosko — Ks. Grzybowicz w. r.

Adwokackie i notaryalne i inne druki
do nabycia w drukarni
Ignacego Jaegera
we Lwowie, ul. Sykstuska L. 33.

Maszyny do szycia
najlepszych systemów najkorzystniej 3209 można nabyć u firmy 5-10
Aleksander Malimon
skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 A
przyjmuje się maszyny do naprawy.

PIECZĘCIE kauczukowe i metalowe wy- konuje po najtańszych cenach
RYTOWNIK LWÓW
Sykstuska 10
MAKS GLASERMAN

Dentysta dr. Lewandowski ord. od 9-6 pl. Haliński 7 II p.

TABLICE lane i malowane
wykonuje najtaniej **RYTOWNIK**
J. Goldgnier, Lwów, Sykstuska 17.

Najsilniejsze bóle głowy i migrena
ustają natychmiast po zażyciu proszku
KOWALSKINY
Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski“ w Warszawie, Miodowa 1.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.
Hurtowa sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę, f. „OZON“. Hurtownia Materiałów Aptecznych, Lwów, ul. Kollataja 1. 8.

Najsukuteczniejszy środek przeciwko osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małowistości, (anemji) dra- kowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

Pigułki Siłotwórcze
wyr. Lab. Farm.
„Ap. Kowalski“ w Warszawie ul. Miodowa 1.
Skutek, wprost zdumiewający, ujawnia się już po sutyciu pierwszego flakonu. — Żądać w aptekach i składach aptecznych.
Hurtownia sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę, f. „OZON“. Hurtownia Materiałów Aptecznych, Lwów, Kollataja 8.

Powiększenia, szkice, akwarele, pastele i t. p. wykonuje Zakład „HENERA“
we Lwowie, ul. Koralska L. 4. (boczna Akademickiej i Zimorowicza).

Fotografie do legitymacji od 5 Mk.
wykonuje się zaraz.
Dzieci szkolne i wojskowi mają zniżkę.
Powiększenia Tabla gry poleca najtańszej „Technicum“ Lwów, Jabłonowskich 2.

Dla P. P. stolarzy szelak
poleca najtaniej
Ludwik Horszowski
Lwów, ul. Akademicka 1. 3.

OD ROKU 1880 ISTNIEJĄCY HANDEL HERBATY I KAWY
Edmunda Riedla
Lwów, Rutowskiego 3
poleca

Herbatę Angielską
w najprzedniejszych gatunkach.

Odmrożenie!
leczy, goi ranki, zapobiega mrazom z Kogutkiem
MRAZOL
Apteki A. GĄSECKIEGO Warszawa.

KROCHMAL „BŁYSZCZ“
przewyższający swą dobrocią krochmal z kotkiem, nie zawiera żadnych szkodliwych domieszek i dlatego nie psuje bielizny.
DO NABYCIA W SKŁADNICY SPOŻYWCZEJ STANISŁAWY ZIEMBIŃSKIEJ, FREDRY 9.

Walne Zgromadzenie

L. Lwowskiego Towarzystwa tanich budów we Lwowie
odbędzie się w sobotę 22 stycznia 1921 o godzinie 6 wieczór we Lwowie, przy ul. Kościuszki 7 z następującym porządkiem dziennym:
1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji, zamknięcie rachunkowe i udzielenie absolutorjum.
3. Oferta wdowy po zmarłym członku na 5 udziałów.
4. Wnioski.
W razie, gdyby się nie zebrała dostateczna ilość udziałowców odbędzie się w temsamym miejscu i tym samym dniu Walne Zgromadzenie o godzinie 6:30 bez względu na ilość przybyłych.
Sekretarz: Sobel.
Prezes: Moraczewski.

Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie

L. 809/IV (1).
Rozpisanie dostawy.

Rozpisanie dostawy niżej wymienionych materiałów na czas od 1 lutego 1921 do 31 grudnia 1921 r. nastąpi w drodze publicznej rozprawy ofertowej z mianowicie:
1. Wyroby z żelaza walcowanego jako to: żelazo w sztabach, żelazo rusztowe i blacha różnego gatunku.
2. Odlewy żelazne z kutej żelaza i odlewy stalowe.
3. Rozmaite wyroby żelazne jako to: gwoździe, siatki druciane, linki druciane, łańcuchy, nity blacharskie, nity bednarskie, nity kotłowe i mostowe, zawłoczki, śruby i muterki.
Bliższe szczegóły co do ilości i gatunku zapotrzebowanych materiałów powziąć można z formularzy ofertowych, które otrzymać można u podpisanej Dyrekcji kolei państwowych bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem należy tości na porto.
Oferty spisane na przeznaczonych do tego formularzach, należy ostempiowane, opieczetowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę różnych materiałów“ należy wnieść do Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie, najpóźniej do dnia 27 stycznia br. do godziny 12-tej w południe.
Ceny z uwzględnieniem opakowania należy podać franko jednej ze stacyj polskich kolei państwowych.
W ofercie należy również podać pochodzenie materiału. Wszystkie w ofercie podane ilości mogą być w miarę potrzeby o 10 pre. podwyższone lub zredukowane.
Dostawa wszystkich materiałów ma nastąpić w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień w czasie od 1 lutego 1921 do 31 grudnia 1921.
Każdy oferent może być osobnie lub przez pełnomocnika przy komisyjnym otwarciu ofert, które nastąpi dnia 28 stycznia 1921 r. o godz. 9-tej przed południem w gmachu Dyrekcji kolei.
Podpisana Dyrekcja zastrzega sobie przyjęcia oferty bądźto na całą ilość oferowanego materiału, bądź tylko na część tego, nie mniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.
Oferenci zostają w słowie przez przeciąg 4 tygodni i są zobowiązani na żądanie złożyć kaucję w wysokości 5 pre. wartości przyznanej dostawy i to w papierach Pożyczki Odrodzenia.
Oferty wniesione po terminie lub takie, które nie odpowiadają warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione.
W Stanisławowie, w styczniu 1921.
Dyrekcja kolei państwowych.

Obwieszczenie.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie członków Spółki kredytowej „Samopomoc“ w Radziechowie
stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
odbędzie się dnia 18 stycznia 1921 o godzinie 4-tej po południu w biurze Towarzystwa w Radziechowie z następującym porządkiem dziennym:
1. Sprawozdanie Dyrekcji.
2. Zmiana statutów w szczególności zmiana §§ 1, 4, 37, 64 i 85 statutu.
3. Wybór Dyrekcji.
4. Wybór Rady nadzorczej i komisji rewizyjnej.
5. Wnioski członków.
W razie gdyby w powyższym dniu o godzinie 4-tej po południu nie zebrał się dostateczny komplet, wymagany § 45 ustępu 1-go statutu, zapowiada się już obecnie, że po myśli § 45 ustępu drugiego statutu odbędzie się dnia 24 stycznia 1921 o godzinie 4-tej po południu w biurze Towarzystwa w Radziechowie, ponowne Ogólne zgromadzenie członków z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość zebranych członków większością 2/3 głosów obecnych prawomocnie obradować i uchwalać będzie.
Radziechów, dnia 5 stycznia 1921.
Dyrekcja Spółki Kredytowej „Samopomoc“ w Radziechowie:
Lazar Kahane
Samuel Ecker

Czas odnowić przedpłatę!